

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Płohna ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Od Redakcji.

Zapowiedzianą już w roku ubiegłym powieść historyczną

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

„NA POLU CHWAŁY“

(z czasów Jana Sobieskiego)

rozpoczęliśmy w numerze 294.

Przystępujący od Nowego Roku nowi prenumeratorowie będą mogli na żądanie otrzymać odbitki początku powieści.

Niebawem również zamieścimy nowelę

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t. „D W I E Ł Ą K I“.

Prawo druku utworów Henryka Sienkiewicza przysługuje w Galicji wyłącznie „Gazecie Lwowskiej“.

Oprócz tego drukować będziemy w r. 1904 najnowszą powieść

HAJOTY

p. t. „W POGONI“,

dalej utwory powieściowe bar. Hagenowej (Alces), Elizy Orzeszkowej, Gabryeli Zapolskiej, Teodora Jeske-Choińskiego, K. Tetmajera, W. hr. Łosia i w. i

Oprócz tego zamieszczamy będziemy w felietonie ciekawe studia etnograficzne znanego zaszczytnie na tem polu badacza

dr. Karola Mátýása,

p. t. „LASOWSKIE GRAJKI“

z życia wiejskich grajków w dawnej puszczy Sandomierskiej;

„ORYLE“ (Flisacy).

„Z TAJNIKÓW DAWNEJ PUSZCZY SANDOMIERSKIEJ“ (gusła i czary).

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej rz. kat. proboszcza w Wyżnianach, ks. Wawrzyńca Puchalskiego i rzym. kat. proboszcza w Dolinie, ks. Hipolita Zarembe, kanoni-

kami honorowymi rzym. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów przesyła oficyała pocztowego, Stanisława Maciagę, ze Lwowa do Jarosławia.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 stycznia.

Przesiedlanie się ludności z Galicji zachodniej do wschodniej.

I.

Po spisie ludności z roku 1890 ukazała się w „Wiadomościach statystycznych“ (tom XV.) rozprawa p. Fr. Morawskiego pod powyższym tytułem. Obecnie, po spisie ludności ostatnim (z r. 1900), mamy nowe materiały do zbadania tego ciekawego i z różnych względów ważnego zjawiska. Materiały wspomniane nie są ogłaszane drukiem, są jednak w centralnej Komisji statystycznej w Wiedniu dostępne w rękopiśmie. Opierając się na nich, podajemy tutaj w ogólnym zarysie rezultaty migracji ludności od zachodu ku wschodowi w naszym kraju.

W jaki sposób badanie się przeprowadza? Zestawia się obok siebie miejsce urodzenia jednostek z miejscem ich zamieszkania w chwili spisu. Najdokładniejszym byłby rezultat, gdyby badanie takie przeprowadzono dla poszczególnych gmin; ogrom jednak takiej pracy nie pozwala na zapuszczanie się tak głęboko w szczegóły. Musimy się zadowolić zestawieniem dokonaniem całymi powiatami politycznymi, co zresztą zupełnie wystarcza, aby się o danej kwestji dokładnie poinformować. — Biorąc wszystkie osoby urodzone w powiatach Galicji zachodniej, a zamieszkałe w powiatach Galicji wschodniej, otrzymamy bilans przesiedlania się. Pamiętać ciągle należy, że jest to tylko bilans, podsumowanie szeregu pozycyj różnorodnych, czynnych i biernych,

których w szczegółach nie znamy. Nie możemy poznać ruchu migracyjnego w jego nieustannych fluktuacjach, w jego różnorodnych przejawach, możemy pochwytać tylko surowy bilans ostateczny. Nie możemy nawet w tych ciasnych ramach mieć wielu ciekawych szczegółów n. p. jaki jest stosunek ludności cywilnej do wojskowej, stosunek wieku, wyznań, narodowości, zawodów i t. p. Rozporządzamy tylko jednym rozróżnieniem t. j. według płci. Gdy jeszcze dodamy, że przez Galicję zachodnią i wschodnią rozumiemy okrąg wyższego sądu krajowego krakowskiego względnie lwowskiego, możemy przystąpić do rozpatrzenia się w wynikach badanej sprawy.

Ogólna cyfra osób, urodzonych w Galicji zachodniej, a obecnych w chwili spisu (1900) we wschodniej, wynosi 83.938 czyli w stosunku do ogółu ludności Galicji wschodniej (4.814.171) procent 1.74. Przewaga, choć nieznaczna jest po stronie mężczyzn, których jest 44.200 (czyli 53 pre.), kobiet zaś 39.738 (czyli 47 pre.).

Przyglądając się bliżej terytorjalnemu rozkładowi całej sumy osób przesiedlonych, spotykamy najwyższą cyfrę w mieście Lwowie: 13.369, znajdującą dostateczne wyjaśnienie w sile atrakcyjnej wielkiego miasta i stolicy na ludność całego kraju. Dwa z kolei nasuwające się powiaty to jarosławski (8.987 osób) i przemyski (7.692). Wysokie te cyfry, których żaden zresztą powiat nie dosięga, tłumaczą się naprzód tym faktem, że powiaty te leżą tuż przy linii rozgraniczającej Galicję zachodnią i wschodnią (silna wymiana sąsiedzka ludności), a powtóre i głównie koncentracją wojska w tych obu powiatach: w jarosławskim jest załoga wynosząca 5.601, w przemyskim 11.262 osób. Wynika to już z samej przewagi mężczyzn pośród osób przesiedlonych:

	mężczyzn	kobiet
powiat Jarosław . . .	5.084	3.903
powiat Przemysł . . .	4.182	3.510

W powiecie jarosławskim załogują trzy bataliony pułku piechoty nr. 40 rekrutującego się z rzeszowskiego, nadto jarosławski okrąg uzupełniający nr. 90 sięga głęboko w Galicję zachodnią, obejmując powiaty Łańcut, Przeworsk, Nisko.

Powiat przemyski koncentruje znaczne

NA POLU CHWAŁY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

z czasów króla Jana Sobieskiego

przez

Henryka Sienkiewicza.

CZEŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy).

— Trudna dysputa z panem Bukojemskim! — rzekła rozweselona panienska.

— Bo jego racje są jako narowiste konie, z których każdy ciągnie w inną stronę; wszelako, powiedział on dwie prawdy, którym trudno negować.

— Jakaż jest pierwsza?

— Że nikt nie wie, co go jutro spotka, jako i ja naprzykład nie wiedział, że oczy moje ujrzą dzisiaj waćpanne.

— A druga?

— Że łatwiej wilka zabić niż afekt... Wielka to prawda.

To rzekłszy, westchnął młody pan Cypryanowicz, a panienska spuściła na oczy cienie swe powieki i zamilkła.

Po chwili dopiero, gdy już siadali do stołu, rzekła:

— A waćpanowie prędko przyjeżdżcie do Bełżączki, aby zaś opiekun mógł wam wdzięczności za ratunek i za gościnę okazać.

Posępny humor pana Pagowskiego poprawił się znacznie przy wieczerzy — a gdy gospodarz wniósł w ozdobnych słowach, naprzód zdrowie niewiast, a następnie każdego gościa, stary szlachcic odpowiedział bardzo uprzejmie, dziękując za wybawienie z ciężkich terminów i zapewniając o swej wiekuiстей wdzięczności.

Mówiono potem *de publicis*, o królu, o jego zwycięstwach, o sejmie, który w kwietniu miał się zebrać, i o wojnie, która groziła cesarstwu niemieckiemu ze strony sultana tureckiego, a na którą zaciągał już ochotników w Polsce pan Hieronim Lubomirski, kawaler maltański.

Panowie Bukojemscy słuchali z niemałą ciekawością, jako tam w Niemczech przyjmowano z otwartymi rękoma każdego Polaka; albowiem Turcy lekceważyli jazdę niemiecką, polska zaś budziła w nich należyty postrach.

Pan Pagowski ganił nieco dumę kawalera Lubomirskiego, który mawiał o grafach niemieckich: „dziesięciu takich w jedną moją rękawicę wlezie“, ale chwalił jego przewagi rycerskie, niezmierną odwagę i wielką biegłość w sztuce wojennej.

Słyszając to, Łukasz Bukojemski oświadczył w imieniu swoim i braci, że niech tylko wiosna uczyni się na świecie, to nie wytrzymają, jeno do pana kawalera podążą, ale póki mrozy mocne, będą jeszcze bili wilki, aby się za pannę Sienińską godnie pomścić. Bo chociaż powiedział Jan, że nie ma co się wilkom dziwować, przecie, gdy się pomyśli, że taki gołąbek niewinny stać się mógł ich pastwą, to aż serce pod szyję podchodzi od wściekłości, a zarazem trudno utrzymać łez.

— Szkoda, — mówi — że skóry wilcze takie tane, i że żydy ledwie za trzy, talara dają, ale łez trudno utrzymać i nawet lepiej prosto im pofolgować, gdyż ktoby nie pożałował uciśniętej niewinności i cnoty, ten okazałby się barbarusem, niegodnym rycerskiego i szlacheckiego imienia.

To rzekłszy — pofolgował istotnie łzom, a za jego przykładem poszli zaraz i inni bracia; chociaż bowiem wilki mogły w najgorszym razie grozić życiu nie zaś cności panny Sienińskiej, jednakże tak ich wzruszyła wymowa brata, że serca zmiękły w nich jak wosk przygrzany.

Chcieli też po wieczerzy palić z pistoletów na cześć panienski, ale sprzeciwił się temu gospodarz, mówiąc, że ma w domu borowego, człowieka wielkich zasług, który jest chory i potrzebuje spokoju.

Mniemał pan Pagowski, iż to może jaki zubożały krewny domu, a w najgorszym razie szlachcic z zaścianka, więc, przez grzeczność począł się o niego wypytywać; dowiedziawszy się jednakże, iż to jest chłop służebny,

wzruszył ramionami i spojrzawszy niechętnie i zdziwionem okiem na starego Cypryanowicza, rzekł:

— A tak! zapominałem, co o waćcinem, zbyt ludzkim sercu opowiadają.

— Daj Boże, — odpowiedział pan Serafin — aby nie opowiadali nic gorszego. Siła temu człowiekowi zawdzięczam, a może i każdemu się to trafić, gdyż on wybornie zna się na ziołach i każdej chorobie umie zaradzić.

— To już mi tylko to dziwne, że skoro innych tak uzdrawia, siebie nie uzdrowił. Przyslij go waszmość kiedy tej oto mojej krewniaczce, pani Winnickiej, która z ziół rozmaite extracta wyciąga i ludzi nimi morzy; ale tymczasem niech nam wolno będzie pomyśleć o spoczynku, bo mnie droga okrutnie strudziła, a wino nieco rozebrało, również jak panów Bukojemskich.

Bukojemskim rzeczywiście kurzyło się z czupryn, a oczy mieli mgliste i rozrzewnione, więc gdy młody Cypryanowicz poprowadził ich do oficyny, gdzie miał z nimi razem nocować, to szli za nim wielce niepewnym krokiem po skrzypiącym od mrozu śniegu, dziwiąc się, że miesiąc śmieje się do nich i siedzi na dachu stodoły, zamiast świecić na niebie.

Lecz panna Sienińska tak głęboko zapadła im w serca, że chciało im się jeszcze o niej mówić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

siły wojskowe także z Galicji zachodniej nie tylko jako silna twierdza, ale też jako siedziba korpusu dziesiątego, obejmującego w Galicji zachodniej 10 powiatów aż po Dąbrowę, Pilzno, Jasło.

Dalszych ośm powiatów wykazuje osób przesiedlonych więcej niż 2.000 ale poniżej 5000, mianowicie: Drohobycz 4.108, Stanisławów 3.231, Sanok 2.738, Lwów (powiat) 2.425, Nadwórna 2.348, Stryj 2.322, Rohatyn 2.296, Cieszanów 2.104.

Powiaty Drohobycz i Nadwórna przyciągają ludność zachodnią swemi kopalniami nafty i wosku, Stryj przemysłem drzewnym, Stanisławów jako siedziba dużego miasta, Sanok jako powiat graniczny z Galicją zachodnią a Cieszanów jej bardzo bliski.

Cyfrę poniżej 2.000, lecz ponad 1000 osób znajdujemy w 15 powiatach, których już imiennie nie wliczamy dla braku miejsc, nareszcie 24 powiatów liczy po kilkaset osób przesiedlonych, w każdym razie poniżej 1.000.

Dr. Zbigniew Pazdro.

Delegacye.

(Telefonem).

(Posiedzenie komisji budżetowej Delegacji austriackiej).

Wiedeń, 28 stycznia. Komisja budżetowa austriackiej Delegacji zatwierdziła na wczorajszym posiedzeniu sprawozdanie del. Sustersica o kredycie okupacyjnym.

Wspólny przedtem Minister skarbu Burian odpowiadał szczegółowo na rozmaite w ciągu dyskusji nad kredytem okupacyjnym uczynione pytania i podniesione inicyatywy.

Komisja uchwaliła jednogłośnie uczynić w Delegacji wniosek, aby szereg petycji tyczących się sprawy leśnictwa przedłożyć wspólnemu Ministerstwu skarbu do uwzględnienia.

Po sprawozdaniu del. Pergelta o budżecie marynarki nastąpiła kilkugodzinna przerwa.

Wiedeń, 28 stycznia. Komisja budżetowa austriackiej Delegacji przyjęła wczoraj budżet marynarki. Najbliższe plenarne posiedzenie austr. Delegacji odbędzie się dnia 3 lutego.

Dyskusja polska w Izbie pruskiej.

Posiadamy już w obszerniejszym streszczeniu mowę, którą wygłosił poseł polski ks. dr. Jażdżewski w Izbie pruskiej w toku obrad nad budżetem, które — jak wiadomo — dały powód kanclerzowi hr. Buelowowi i ministrom Hammersteinowi i Rheinbabenowi do silnych ataków na polonizm i zapowiedzi nowych przeciw niemu zarządzeń.

Poseł Jażdżewski powiedział mniej więcej: Sprawy polskie nie znikną z porządku obrad tej Izby dopóty, dopóki rząd nie zmieni swej antypolskiej polityki. Kanclerz hr. Buelow poruszył w swej antypolskiej mowie także sprawę górnoszląską i dowodził między innymi, że język Górnoszlązków nazywa się „wasserpolnisch“ i że polskim go nazywać nie można. Twierdzenie to zupełnie fałszywe. Mimo przynależności Górnego Szląska do Prus, język Górnoszlązków pozostał polskim. Ludność górnoszląska mimo swego polskiego języka była lojalnie pruska. Zmieniło się to z powodu antypolskiej polityki rządu. (Protesty na prawicy).

Gdy od roku 1872 rozpoczął rząd wraz z walką kulturalną także walkę szkolną, wytworzyła się i na Górnym Szląsku kwestya narodowościowa. Lud polski nie mogąc się uczyć swego języka w szkole, starał się znającość jego nabyć w innej drodze. Powstały tam gazety, które zdobyły wielką liczbę czytelników. Ze tam obecnie tak ogromne panuje rozgoryczenie, winny temu władze administracyjne na Szląsku, które ludność polską na każdym kroku uciskają. Bliższe przedstawienie tych stosunków pozostawiam kolegom z centrum. Przy tej sposobności oświadczam panom z centrum: Jesteśmy dalecy od tego, żeby zerwać z centrum w tych dziedzinach, w których szliśmy z nimi zawsze razem. Jeżeli zaś w ostatnich czasach zachodzili, jak to powiedział dr. Bachem, próby zerwania, to my starać się będziemy udowodnić, że pragniemy dawniejsze stosunki z centrum utrzymać.

Mówi się ciągle, że Polacy chcą się oderwać od monarchii pruskiej. Ale jak to oni mają zrobić? Byłoby to przecież fantomem. Jeżeli zaś ludność polska jest niezadowolona, to pochodzi to stąd, że nie żyją w Prusach równego prawa. Mowa przystacza tu cały szereg dowodów szykanowania ludności polskiej. Zachodzą nawet wypadki wydalenia polskich urzędników ze służby za to tylko, że poza biurem używają w stosunkach prywatnych swego ojczystego języka.

Przesiedlono wszystkich urzędników, którzy w wyborach sejmowych głosowali na Polaka. We wszystkich dziedzinach życia zarobkowego robi się Polakom nieprzewidywalne trudności. Najlepszym doradcą rządu jest dziś Towarzystwo HKT., które przysięgło Polakom walkę na śmierć lub życie. Obecna polityka rządu coraz więcej pogłębia przepaść między Niemcami a Polakami. Odpowiedzialność za to spada na rząd. Hojnie Niemcom szafowane pieniądze psują ich i demoralizują. Lud polski pozostawiony samemu sobie i nie liczący na pomoc znikąd, pracuje dzielnie nad polepszeniem swego materialnego bytu.

Mowca zakończył gorącą prośbą, zastosowaną do rządu, żeby zaniechał tej swojej polityki i przytoczył zdanie pewnego angielskiego męża stanu, który powiedział: Naród jest jak stal, im więcej w nią bije młotów, tem ona staje się twardsza. I naród polski stał się twardszym. Narzuconą

mu walkę podejmuje i będzie ją prowadził ze spokojem.

Polskiemu posłowi odpowiedział na starą nutę minister spraw wewnętrznych p. Hammerstein. Przedewszystkiem usiłował przekonać słuchaczy, że agitacja polska ogarnęła całe Niemcy, boć utworzył się nawet polski komitet centralny, celem kontrolowania wyborów w całej monarchii. W ten sposób chcą Polacy stworzyć rodzaj rządu pobocznego. Rząd jednak tego ścierpieć nie może. Myśl oderwania polskich dzielnic od Prus żyje w całej ludności polskiej.

Na „dowód“ cytuję minister artykuł, jakiegoś lwowskiego pisma. Dalej powiada p. Hammerstein: Poseł Jażdżewski chce oderwania się od Prus nazwał tu fantomem, ale w kraju do swoich wyborców nigdzie tego nie śmiał powiedzieć (protesty u Polaków).

Następnie bronił minister zapowiedzianego zamachu na język polski na zebraniach i powiedział w tym względzie:

Nazywacie to, panowie, zamachem na wolność zbierania i stowarzyszania się. Dobrze, ale jeżeli kto dziś zajmuje się sprawami publicznymi i chce na nie publicznie oddziaływać, to można od niego żądać, żeby używał języka, zrozumiałego dla każdego obywatela państwa. Pytacie panowie, jak to Polacy mają czynić? W bardzo prosty sposób. Mają uczyć się po niemiecku i mówić po niemiecku. (Huczne oklaski na prawicy). Poseł Jażdżewski sam swoją mową udowodnił, jak dobrze Polak umie mówić po niemiecku, gdy tylko chce.

Powiadacie panowie, że ludność polska przy objęciu rządów przez króla Wilhelma II. starała się mu robić ustępstwa.

Jak dziwaczne pojmowanie rzeczy! Obowiązek poddany nie polega na robieniu monarche ustępstw, tylko na tem, że mu się w ogóle jest poddanym, uległym. A tego Polacy właśnie nie uznają. Oni swoje obowiązki poddanych pojmują w ten sposób, że ciągle przeciwdziałają rządowi.

Cierpliwość rządu wogóle już się wyczerpała.

My nie układamy się z przeciwnikiem, któryby był równorzędnym z nami, tylko my rozkazujemy, a wy macie słuchać. (Wzburzenie na ławach polskich).

Ks. dr. Jażdżewski w odpowiedzi na to zaznaczył, że ministrowie nie są panami, tylko sługami państwa.

My zresztą we wszystkim — chcąc nie chcąc — słuchamy rządu i jego rozporządzeń. Abyśmy atoli wyprzeć się mieli naszej mowy i narodowości, tego się zaden minister nie doczeka i takich rozkazów słuchać bezwarunkowo nie będziemy...

Z Sofii.

(Projekt nowej ustawy prasowej. — Dziennikarstwo bułgarskie. — Nowy teatr narodowy).

Rząd przedłożył soborowi nową ustawę prasową, która wywołała ogromne niezado-

wolenie, bo ogranicza wolność prasy. Między innymi zawiera ona postanowienie, które ma za obrazę księcia lub członków jego rodziny, ustanawia karę do 10 lat więzienia z tem nadmienieniem, że proces taki w pierwszej instancji ma być przeprowadzony w przeciągu dni 7, tak samo i w drugiej instancji, tak, że proces taki do dwóch tygodni ma być zupełnie ukończony. Sady przysięgłych tu się wyklucza.

W ostatnich czasach zwiększyła się ilość dzienników. Obecnie wychodzi w Sofii aż 5 codziennych pism, liczba, jak na bułgarskie stosunki, absolutnie za wielką. Rozumieją to dobrze redaktorowie pism i dlatego biorą się na sposoby czysto amerykańskie. Tak n. p. dziennik *Nowini* ogłasza, że każdy abonent zostanie zaasekurowany na koszt redakcyi od nieszczęśliwych wypadków. Dziennik *Weczerza Posata* drukuje osobnych arkuśzowych dodatkach powiesić każdemu kupującemu pojedyncze arkusze, przysługując prawo do udziału w loteryi. Najlepszym stosunkowo codziennym pismem jest *Handlowa Gazeta*, wydawana po bułgarsku i niemiecku przez węgierskiego żydka Kohana, byłego korespondenta do *N. Fr. Presse*, ale moralna wartość tego dziennika różnie bywa oceniana. Z Nowym Rokiem począł on nowo wychodzić, zawieszony przed miesiącem organ skrajno-rusofilskiego stronnictwa — *Sofijska Wiedomosti*.

Oprócz pięciu pism codziennych każde stronnictwo wydaje w Sofii swe pismo partyjne 2 do 3 razy tygodniowo. Obrabiają one wszystkie kwestye ze ścisła stronnictwowe stanowiska: chwala bez wyjątku wszystkie czyny swego stronnictwa, gania czyny swych przeciwników. — Najlepszym z tych pism jest *Preporoc*.

Dzienniki prowincjonalne wloką zaledwie swój żywot mizerny. W portowym mieście Warnie, liczącem przeszło 30.000 mieszkańców, może się zaledwie utrzymać dzienniczek, poświęcony przeważnie reklamom i kronice.

W kwietniu położonym będzie kamień węgielny pod bułgarski teatr narodowy, którego plany wygotowali architekci wiedeńscy Fellner i Helmer. Teatr ten stanie w centrum miasta naprzeciw parku miejskiego i gmachu ministerstwa wojny. Pomiędzy on około 1000 osób. Część kosztów pokrywa ks. Ferdynand.

Wiesci z Afryki niemieckiej.

Najświeższe telegramy półrządowego *Biura Wolfa* przynoszą jak najgorsze wieści z Afryki niemieckiej: Wojska cesarskie, które usiłowały przyjść z pomocą obleganym w Windhoek Niemcom, ponieśli ciężkie straty, zostały zmuszone do odwrotu. Pod kolonią niemiecką Hoffnung padli: porucznik Boyser, podoficer Paech, kilkunastu szeregowców i konduktor kolejowy Takert.

Na farmach zamordowali powstańcy dwięciu kolonistów i dwie kobiety.

42)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

NAJLEPSZA MIŁOŚĆ.

(Z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

Cznąc się tak wzruszoną, tak słabą, wiedziałam, że narażam się na niebezpieczeństwo. Gdybym nie poszła, Daniel przyszedłby może. Ale jakże znieść dłuższą mękę niepewności, stokroć gorszą od rzeczywistości najokropniejszej!

Na dworze będzie mi lepiej, ruch na świeżem powietrzu siły mi wróci.

— Do widzenia, mamó, idę do mego kuzyna.

Pragnęłabym była widzieć ją wzruszoną; jej spokój mnie irytował.

„Doprawdy, nadto mi dowierza! myślałam. Zgad może mieć pewność, że oprzeć się potrafię?“

— Pamiętaj o twojej obietnicy, Krystyno — rzekła całując mnie — i wracaj wcześniej, żebyśmy miały czas przygotować się do wyjazdu.

A więc nie wątpiła wcale!

Upór mojej matki przywrócił mi odwagę i zaczęłam iść spieszny krokami, dając do mego oswobodzenia. W miarę, jak zbliżałam się do celu, wczorajsze wrażenia budziły się we mnie w skutek tożsamości otaczających mnie widoków; takie same za-

mgłone niebo z krwawą plamą słoneczną. Przyspieszając kroku mówiłam sobie chwilami.

„Fatalność mną kieruje.... A więc tak! wszystko mi jedno!“

I szłam dalej, nagłona potrzebą skończenia raz już z tą niepewnością.

Na schodach, wzruszenie mnie zdławiło.... Jak będzie wyglądała moja dusza, gdy wracać będę za chwilę, za godzinę?.... Dałam sobie kilka minut do namysłu, do powzięcia postanowienia i zupełna jasność nagle rozwidliła moje sumienie. „Jedynym uczciwym sposobem poznania zamiarów Daniela, nie jest lecieć do niego jak szalona, ale napisać i czekać odpowiedzi.... Jeżeli wejść na górę, to będzie moja zguba....“

Sumienie mnie ocaliło. Zeszłam z kilku schodów, które już przebyłam i z ciężkim sercem a piekącymi oczami poszłam do biura pocztowego.

„Danielu, napisałam, wyjadę jutro do Poitou pociągiem kolejowym o jedenastej rano, jeżeli nie przyjdiesz dziś wieczorem dać mi odpowiedź, o którą prosiłam. Cierpię daleko więcej, niż sobie wyobrazić możesz, czekając na ciebie. Krystyna.“

Wyliczywszy jak najskrupulatniej czas potrzebny do wręczenia listu, wraz z możebnymi przeszkodami, nie mogłam się niczego spodziewać przed upływem dwóch godzin, a chciałam przedewszystkiem uniknąć spędzenia tego czasu pod okiem mojej matki, w poczuciu, że życzenia jej nie zgadzają się z moimi.

Cmentarz Montmartre, będący w pobliżu, narzekał mi się jako schronienie stosowne dla obecnego stanu moich umysłu; weszłam tam i zagłębiłam się w labirynt ciasnyn drożyn pomiędzy mogiłami. Na kamieniach grobowych czytałam nazwiska i daty, z których mierzyłam długość życia ludzkiego, porównując je z mojem. Nie-

które z tych dat stwierdzały krótkość dni przeżytych na tej ziemi i długość żalu pozostawionego po sobie. Śmierć młodych razi nas!

Chryzantemy, świeże jeszcze z niedawno minionych dni zadusznych, pochylały nad murawą rozwierzone swoje i ciężkie główki, z których łzy spływały.

„Jaka to rzecz prosta, śmierć! — myślałam — po co się jej obawiać? jest ona granicą wszystkiego, co wycierpieć możemy. Życie nas nuży, mnożąc swoje hipotezy a zapominamy o śmierci, która nas oswobadza. Niewolnikami prawdziwymi są ci, którzy się jej obawiają więcej, niż wszystkiego w świecie.“

Co do mnie, uznawałam, że mogłyby zająć wypadki, w których śmierć mogłaby mi przyjść z pomocą...

Wyszłam z przybytku wiekiściego spoczynku wzmocniona, przygotowana na wszystko, co losy mi zesła, bo wiedziałam z bliska kres wszelkich rzeczy.

Spieszyłam się z powrotem, choć nie była to jeszcze pora, którą sobie wyznaczyłam; lecz noc zaczynała zapadać, pełna tajemniczości, zacierając właściwe poczucie czasu i tworząc prawdopodobieństwa nawet w niepodobiestwie.

Obawiałam się nieuchronnego pytania, które mnie czekało u wejścia:

— Czy jedziemy? można rzeczy pakować?

— Jak sobie życzysz, mamó.

I poszłam zamknąć się w swoim pokoju. Ruch w domu oznajmił mi postanowienie mamy; była to prawdziwie gorączkowa czynność w około mnie, ale cała moja uwaga skupiła się w tem, co się po za domem działo....

Z daleka już przezuwałam turkot powozów, jechały po mojem sercu przejeżdża-

jąc po pod naszymi oknami, widziałam najdokładniej, w którym miejscu mijaly nas dom... i zaczynałam łżej oddychać, dopóki inny turkot dochodzący zdala nie wytrącił mnie znowu z równowagi. Było tak aż do samego wieczoru, a z każdą minutą rwała się słaba nitka moich nadziei. W końcu, martwym wzrokiem patrzyłam, jak zabiera no jedne po drugich moje drobiazgi, które znikaly w głębokim kuftrze; miałam wrażenie, że je tam grzebano.

Dostałam gorączki, halucynacje mnie trapiły: odcinano mi wszystkie członki za życia i grzebano je w różnych miejscach. Potem chciano złożyć je razem, ale nie można było odbudować mego ciała; byłam poświęciwana na kawałki, a każda cząstka mojej istoty cierpiała osobno...

XVIII.

Na peronie kolei żelaznej jeszcze miałam nadzieję... Daniel zna godzinę odjazdu, przyjdzie i nie pozwoli mi jechać!... I dawało mi się, że go poznaję w każdym przechodniu; o mało nie wyciągnęłam ręki do kilku nieznanym.

Mama zbliżała się do każdego z nich, gdyż podejrzewała mnie, że myślę o ucieczce.

— Chodź, dziecko — rzekła łagodnie — już czas...

Uwięziła mnie w ponurym przedziale. Drzwiczki zatrzasnęły się za nami, ozwało się zgłuszone sapanie, potem po za oknami zaczęły się przesuwać domy pod osłoną dymu, a dalej drzewa i niebo nisko nad ziemią, szerokie horyzonty... Lecieliśmy z szybkością, porwani niewidzialną potęgą...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Komendant statku „Habicht“ otrzymał wiadomość z Windhoek rzekomo od Kafra, który tam był w dniu 17 b. m., że Windhoek jego roblegają powstańcy, atoli miejscowość zdążyła się obwarować silnie.

Z odsieczą pospieszają do Windhoeku dwie kompanie, idące z okolic południowych kraju. Wszystkie próby przedsięwzięte z Okandy przyjsia oblegającym w Windhoek pomocą, okazały się daremnymi. Wojska niemieckie nie zdołały przebić się przez szereg powstańców i zostały odparte, poniosły przytem bardzo dotkliwe straty.

W dniu 15 b. m. oddział niemiecki wysłany na wywiady zawiąkł się w walkę z powstańcami, poniosł znaczne straty.

Dalej donosi komendant statku „Habicht“, że kolej niemiecka, prowadząca od Windhoeku do obleganego przez murzynów Karibibu, została zburzoną i poza stacją przy Karibibu obsadzono tor wojskowo, jednakowoż jest on częściowo przez deszcz uszkodzony, zwłaszcza zniszczony tuż za stacją niemiecką w miejscowości, gdzie go przecina rzeka.

Bardzo dla Niemiec niepokojące wiadomości o powstaniu Hererów odbiera londyńska *Daily Mail*. Donosi mianowicie, że oprócz Hererów powstały także i inne szczepy. Około 15.000 ludzi ma być pod bronią. Miejscowość Windhoek, gdzie znajdują się niemieckie władze kolonialne, oblega aż 5000—8000 ludzi. Połączenie kolejowe i telegraficzne jest przerwane. Powstańcy obchodzą się ze schwytanymi Niemcami w sposób okrutny. Schwytanych niemieckich żołnierzy wzięto na tortury, a następnie żywcem spalono. Pewnemu oficerowi niemieckiemu obcięto ręce i nogi i tak pozostawiono na polu.

Pall Mall Gazette donosi, że powstanie Hererów, początkowo przeciw Niemcom zwrócone, teraz w ogóle zwraca się przeciwko ludności białej. Niedawno powstańcy wymordowali znaczną ilość kobiet i dzieci, osiedleńców holenderskich.

Sprawa macedońska

Z Paryża donoszą: W rozmowie z redaktorem *Gaulois* nowomianowany ambasador austriacki hr. Khevenhüller, zapytany o sprawę macedońską, odpowiedział, że Austro-Węgry i Rosya zupełnie szczerze i bez żadnych egoistycznych celów podjęły się przeprowadzenia reform. Otrzymałszy zapewnienie, iż zgadza się na to cała Europa, uważają się niejako za mandantów państw europejskich i z całym naciskiem dążą do celu. Naturalnie, że potrzeba do tego trochę czasu. Turcja szczerze i do reform jest względna, a ostatecznie także i Turcja jest interesowana w pacyfikacji Macedonii. W wojnę bułgarsko-turecką ambasador nie wierzy. Przepowiadano ją na jesień, obecnie przepowiadają na wiosnę; jest ona tembardziej nieprawdopodobną, że ani Turcy ani Bułgaria nie mają w tem żadnego interesu, aby ją wzniecić.

Sofia, 28 stycznia. Rząd bułgarski wniósł do Porty zażalenie, że władze tureckie czynią poddanym bułgarskim nieuczciwe trudności pasportowe w podróży do Turcyi.

Z dalekiego Wschodu.

Z Paryża donoszą, że austro-węgierski ambasador hr. Khevenhüller miał oświadczyć redaktorowi *Gaulois*, że stanowczo nie wierzy w wojnę japońsko-rosyjską i powiedział wyraźnie: „Ja trwam przy optymizmie i opieram się przytem na pokojowym usposobieniu cesarza rosyjskiego. Nie rozumiem też, dlaczego oba sporne mocarstwa miałyby narażać się na kosztowną wielką wojnę, gdy według mego głębokiego przekonania, wszystkie te różnice dadzą się najzupełniej pokojowo załatwić“.

Natomiast londyński korespondent *Köln. Ztg.* zauważa, że optymistyczne usposobienie w depeszach paryskich i petersburskich nie odpowiada rzeczywistości. Według niego, położenie jest bardzo poważne, a nawet pewien wysoki dygnitarz w Petersburgu miał potwierdzić, że wojna jest nieunikniona.

KRONIKA

Lwów, 28 stycznia.

— Rada m. Lwowa odbędzie dziś wieczorem posiedzenie poufne.

— Z c. k. kolei państwowych. W obrębie dystryktu krakowskiej mianowano adjunkta Eugeniusza Pfisterera w Leżajsku, na-

czelnikiem urzędu stacyjnego w Kalwarii oraz asystentą Józefa Rysia w Tarnowie, naczelnikiem urzędu stacyjnego w Biadolinach.

Przeniesieni ze względów służbowych: adjunkt Józef Janicki z Biadolin do Tarnowa, oraz asystenci: Franciszek Niezgoda z Osiedla do Nowosielec-Gniewosz, Ignacy Kühnberg z Frystaka do Gromnika i Tomasz Sanocki z Nowego Sącza do Rzeszowa, na koniec na własne życzenie Józef Bałut z Nowosielec-Gniewosz do Osiedla.

Nakoniec zamianował P. Minister kolei żelaznych starszego komisarza budownictwa Stanisława Warzechki-wicza, zastępcę naczelnika tegoż oddziału w dyrekcji w Krakowie.

— Powsz. wykłady uniwersyteckie.

W piątek, dnia 29 b. m., o godzinie 6 wieczorem w Zakładzie chemicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 6, prof. dr. K. Twardowski: „Krótki zarys logiki“ część I;

w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. dr. M. Smoluchowski: „Fizyka kuli ziemskiej“, część II, O morzach i wodach słodkich (z demonstracjami).

— Z Tow. prawniczego lwowskiego. W piątek, dnia 29 b. m., o godzinie pół do 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Słowackiego 18) wykład prof. dr. Dniestrzańskiego „O istocie prawnej komitetów“.

— Ze spraw miejskich. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej obradowano w dalszym ciągu nad wydatkami na bruki i chodniki. Ostatecznie uchwalono na ten cel kredyt w wysokości 80.290 K.

W dalszym ciągu przyznano kredyty: na oświatę publiczną w kwocie 1.259.880 K., na plantacje miejskie 50.491 K. i na ogrodzenie brzegów Pełtwi 2600 K.

— Śliczny wieczór muzyczny odbył się wczoraj u pp. Grzegorzów Ziembickich, którzy ze znaną gościnnością serdeczną podejmowali liczne grono znajomych. Na wieczór przybyli między innymi: JE. Pan Marszałek krajowy Stanisław hr. Badiński, JE. Pan Prezydent Aleksander Mnisek Tchorznicki i wiele innych osób ze świata artystycznego, wśród których nie opisanym wdziękiem jaśniała Gemma Bellincioni, a czarował mistrzowską grą Józef Hofman i wybornym wykonaniem pieśni artysta opery naszej p. Zawilowski. — Produkcje muzyczne, w których brały udział także utalentowane amatorki pani Wauke, panna Marya Lange oraz panna domu i — ożywione dyskusje na temat wyłącznie sztuki, przeciągnęły się do późna a najmielsze wrażenie tego pięknego wieczoru i niestrudzonej gościnności gospodarstwa, pozostanie na zawsze w pamięci uczestników.

— Tani opał. Rozwózka taniego opału dla mniej zamożnej publiczności, rozpoczyna się w sobotę, dnia 30 b. m. i to w ten sposób, że będą kursowały wozy miejskie z napisem: „Miejski tani opał“. Wozy te będą opatrzone liczbami porządkowymi arabskimi, które również umieszczone będą na czapkach służby, konwojującej te wozy. Przejazd wozów, będzie sygnalizowany trąbką.

— W lwowskim Towarzystwie lekarskim wybrani zostali: prezesem rada Dworn prof. dr. Rydygier, wiceprezesem dr. Wechsler, sekretarzem stałym dr. Kuczer a do rocznym dr. Hermann, skarbnikiem dr. Trzebieński, gospodarzem dr. Festenburg a bibliotekarzem dr. Sieradzki.

— Wieczory środowe w Kole literacko-artystycznym, zainicjowane przez grono pań, najwidoczniej pozyskały ich względy. — Wczoraj w szesnastej par tańczono obocho prawie do świtu, zapowiadając najbliższe spotkanie się na przyszły tydzień. Tańce prowadził z wprawą i temperamentem dr. A. Wereszczyński.

— Zaproszenia na bal prasy (w dniu 10 lutego) zostały już rozesłane. Ktośby jednak, czy to skutkiem mylnego adresu, czy skutkiem niedoreczenia przez pocztę do tej pory zaproszenia nie otrzymał, raczy zgłosić się po nie do członka komitetu p. Aleksandra Miłskiego, Lwów Akademicka 1. 10. — Tam również można nabywać pozostałe jeszcze bilety na mijsca w amfiteatrze.

— Reduty dziennikarskie zawiązują swą, od wielu lat ustaloną dobrą sławę głównie tej okoliczności, że zbiera się na nich najlepsze towarzystwo, skutkiem czego podnosi się poziom całej zabawy. Komitet stara się też z reguły usilnie o to, aby temu poziomowi odpowiadał najzupełniej doborowy program redut, ułożony w ten sposób, aby humor i dowcip miały jak najwięcej pola do popisu w ramach, nieprzekraczających nigdzie przyzwoitości i do brego smaku. To właśnie sprawia, że reduty dziennikarskie ściągają co roku tłumy publiczności, która po wesoło spędzonej nocy opuszcza sale „Filharmonii“, szczerze zadowolona nie tylko ze świetnej pod każdym względem zabawy, ale także w poczuć, że przyczyniając się do pomnożenia funduszu wdów i sierot po dziennikarzach polskich, spełniła dobry i szlachetny uczynek. Wszak niedawno to jeszcze, kiedy wdowy po dziennikarzach polskich, oddających całą swą pracę dla dobra społeczeństwa, musiały pędzić smutne życie niemal o żebrzym eklebicie. Dziś, dzięki Towarzystwu dziennikarzy i skrzętności, a ruchliwości jego wydziału — zmieniły się czasy i żaden dziennikarz, nale-

żący do Towarzystwa, nie potrzebuje się już troszczyć o byt swoich najbliższych, na wypadek swej śmierci. Był ten zapewnia im Towarzystwo, które już dziś, po 11 zaledwie latach istnienia, utrzymuje ze swoich funduszy cały szereg wdów i sierot po dziennikarzach polskich nie tylko we Lwowie, ale także w Krakowie, Wiedniu i Poznaniu.

— Pożegnanie zarządcy zdrojowego w Krynicy. Donoszą z Krynicy: W dniu 14 b. m. żegnaliśmy tu bankietem w pięknie przystrojonej sali w łazienkach głównych, dotychczasowego zarządcę zakładu kąpielowego, starostę p. Antoniego Mravinesica, przeniesionego do Namienistwa we Lwowie.

P. Mravinesic zjednał sobie podczas 8-letniego pobytu swego w Krynicy nie tylko sympatię z powodu swego usposobienia, ale także wielkie uznanie dla swej działalności w kierunku podniesienia zakładu kąpielowego pod względem czystości, porządku i w ogóle upiększenia w każdym kierunku. Uprzejmość i uczynność jego wobec gości kąpielowych znaną była powszechnie. To też wiadomość o jego przeniesieniu z Krynicy przyką była nie tylko dla gości kąpielowych, ale także dla obywateli krynickich, którzy umieli ocenić jego dodatnią działalność na polu podniesienia zakładu.

Podczas bankietu zasiadło do stołu biesiadnego około 40 osób z Krynicy i z pobliskiej Muszyny, między którymi było wiele pań. Uczta przeciągnęła się długo w noc, przytem fotograf przy oświetleniu magnetyzmem zdjął udatną fotografię paniątkową zgromadzonych.

Podczas uczty wznoszono liczne toasty na cześć tutejszego duchowieństwa, obywateli, urzędników, lekarzy i t. p., a wszystkie nacechowane tem serdecznym uznaniem pracy około podniesienia Krynicy.

Państwo Mravinesicowie, widocznie wzruszeni tymi objawami uznania, serdecznie za nie dziękowali.

Kiedy zaś nastąpił odjazd p. Mravinesica dnia 18 b. m., odprowadzono go z Krynicy w szeregu powozów do stacji kolejowej w Muszynie, gdzie zów oczekiwało wiele osób z Muszyny, aby razem z Kryniczanami pożegnać go ostatecznie na stacji kolejowej zapewnieniem, iż pamięć o nim nie zaginie w Krynicy.

— Podróż naukowa. P. Minister oświaty dr. Hartel udzielił prywatnemu docentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego i profesorowi I Szkoły realnej dr. Tadeuszowi Grabowskiemu jednorocznego urlopu na podróż naukową do Francji, Włoch i Hiszpanii.

— Kasyno urzędnicze urządza w sobotę, dnia 30 b. m., „wieczorek różany“ przy orkiestrze wojskowej. Lista otwarta do dnia 29 b. m.

— Walne zgromadzenie Towarzystwa ludznowanego odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali botanicznej Uniwersytetu (I piętro).

— Walne zgromadzenie członków Koła im. T. T. Jeża Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie odbędzie się w niedzielę 31 b. m. o godzinie 10 rano w lokalu galicyjskiej Kasy Zaliczkowej (ul. Teatralna, 11, I. p.) z następującym porządkiem dziennym: 1. Odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia. 2. Sprawozdanie zarządu i komisji skontrolującej za r. 1903. 3. Wybór zarządu na rok 1904. 4. Wybór delegatów na tegoroczny zjazd Towarzystwa. 5. Wnioski członków.

W razie braku wymaganego kompletu następnego zgromadzenie odbędzie się tegoż dnia w tym samym lokalu o godz. 11 przed południem i powzięnie ważne uchwały bez względu na liczbę członków obecnych.

— Z „Gwiazdy“. W miejsce zapowiedzianego wieczorku z tańcami w Stow. rękodzielniczkich lwowskich „Gwiazda“, odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m., wieczorek maskowy na korzyść funduszu inwalidów, wdów i sierot. Wstęp 2 K. do osoby. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia.

Następny wieczorek maskowy odbędzie się w poniedziałek, 1 lutego.

— Z wystawy sklepowej zegarmistrza Markusa Kohna skradziono wczoraj wieczorem po otwarciu okna 4 zegarki srebrne.

— Kronika policyjna. Z ganku realności przy ulicy Zyblikiewicza 1. 93 skradziono wczoraj lekarzy dr. B. płaszcz wojskowy.

Zgubiono: czarną portmonetkę zawierającą damski stalowy zegarek emaliowany.

Policya aresztowała wczoraj drugiego sprawcę kradzieży, dokonanej w nocy ze środy na czwartek w sklepie zegarmistrza Gajewskiego. Jest nim notowany złodziej Wilhelm Wagner.

— Nagła śmierć. Dziś o godzinie 6 rano zmarł nagle w kawiarni teatralnej w skutek udaru mózgowego 40-letni Mieczysław Hordak, kontrolor Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków.

— Odwołanie Prokuratury wadowickiej od wymiaru kary, nałożonej na robotników polskich z Białej za rzucanie kamieniami na niemieckie schronisko, nie zostało jeszcze przez krakowski sąd apelacyjny załatwione, gdyż na wczorajszej sesji uznano potrzebę dodatkowych wyjaśnień i dopiero po powrocie aktów z Wadowie sprawa będzie załatwiona.

— Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Elżbieta Navratilowa, wdowa po starszym

radcy pocztowym, w 64 roku życia; — Franciszek Lisowski, w 29 roku życia; — Piotr Sitko, w 38 roku życia.

W Krakowie, Marya ze Szpaczków Staszczkowa, w 83 roku życia.

W Oleksinie na Wołyniu, Rudolf Sutkowski, weteran z r. 1831, w 91 roku życia.

— Strejk stolarzy. Z Budapesztu telegrafują: W 40 pracowniach stolarskich wstrzymało pracę 350 pomocników. Żądają oni podwyższenia płacy i zniesienia czasu pracy.

— Morderstwo na balu. W miejscowości Szegszard na Węgrzech na balu urządzonym przez stowarzyszenie młodzieży rzemieślniczej, z powodu sprzeczki pomocnik tokarski Stefan Koch pchnięciem noża zamordował krawca, Józefa Widasza. Koch rzucił się następnie na kilku gości, a wreszcie zranił właściciela gospody, gdzie się bal odbywał. Wezwana żandarmerya uwięziła go.

— Straszny pożar. Do *Berliner Tagblattu* donoszą, iż zostało już stwierdzone, że pożar, który zniszczył do szczytu miasto norweskie Aalesund, był podłożony. Ogień wszczął się w opustoszałym budynku fabrycznym, gdzie już z dawien dawna nikt nigdy ognia nie rozniecał.

— Z Rzymu telegrafują: Podczas pożaru biblioteki uniwersyteckiej w Turynie na 4000 rękopisów zdołano uratować zaledwie 1000 rękopisów, a i z tego uratowanego tysiąca większość jest uszkodzona. Minister oświaty wyjechał do Turynu, aby osobiście sprawdzić przyczynę tego pożaru, który stał się prawdziwą klęską narodową.

— Samobójstwo artysty-malarza. We Florencji odebrał sobie w tych dniach życie młody bardzo utalentowany malarz, Alfredo di Vantini. Zastrzelił się w swym atelier przed niedokończonym obrazem przedstawiającym rycerza średniowiecznego, błagającego się przed cmentarzem, nad którym wznosi się mgliste widmo śmierci. Przyczyną samobójstwa neurastenia.

— Koniec Chartreusy. Skutkiem wydalenia zakonów z Francji, ustał wyrób słynnego likieru Kartuzów, wyrabianego według trzymanej w tajemnicy recepty przez zakon ich pod Grenoble. Wkrótce jednak Kartuzi, nabywszy stary klasztor Fornetę w Hiszpanii, zaczęli tam znów likier wyrabiać, ponieważ jednak etykieta i znak ochrony Chartreusy należy do rządu francuskiego, nazwa więc likieru będzie zmieniona, a Chartreusa istnieć przestanie.

— Bohorodczany. (Żywa pochodnia). W mieszkaniu tutejszego inspektora szkolnego p. Marcelgo Nowakowskiego, zdarzył się w tych dniach smutny wypadek, zakończony śmiercią 16-letniego jego służącego Anny Aleksyn. Służąca ta porała się drzewo pod kuchnią, celem szybszego rozniecenia ognia, połała je naftą. W chwili, gdy płonąca zapalającą się Oleksównej suknie. Jakkolwiek pospieszono jej natychmiast z ratunkiem, odniosła ona mimo to tak znaczne obrażenia na całym ciele, że w kilka godzin później wśród strasznych cierpień zakończyła życie.

— Żywiec. (Strasna kara). Onegdaj w nocy udało się czterech gospodarzy gruntu z Szarego do lasu Arcyksiążęcego w Niedwie, w zamiarze kradzieży drzewa. W czasie ściągania drzewa, jeden z nich nazwiskiem Welnik, został przez spadające drzewo tak fatalnie ugodzony w głowę, że na miejscu wyzionął ducha.

Notatki literacko-artystyczne.

Macierz Polska. Szereg odczytów, wygłoszonych w jednej z Czytelni ludowych, zebrał autor, Mikołaj Niedźwiedzki w całości i ogłosił p. t.: „Kilka chwil z naszych dziejów“. (Wydawnictwo Macierzy Polskiej, nr. 82). Pomysł był szczęśliwy. Autor, inspektor szkolny, znający lud dobrze, wybrał takie właśnie chwile, które działają najsilniej na uczucia i wyobraźnię i zdolne są rozbudzić miłość Ojczyzny w sercach czytelników. Mamy więc między innymi obrazkami opowieść o bohaterach Głogowianach, o zgonie Żółkiewskiego, o Zofii Chrzanowskiej, o chłopie Wielochu, o nadludzkich wysiłkach obrońców Zbaraża i t. d. — Rycin jest wiele (Grottera, Matejki i i.).

Książeczka o 82 stronach druku kosztuje 30 halerczy.

(w.) Nowe książki. „Bajki“ Benedykta Hertza. Kraków 1904.

„Iliada“. Wydał Stanisław Wyspiański. Kraków. Nakładem księgarni Altenberga. 1904.

Bajki Hertza cieszą się już od dawna zasłużonym powodzeniem. W Warszawie, gdzie stosunki cenzuralne wytwarzają odrębną umiejętność pisania między wierszami, wielce są cenione dla piękności poetycznej formy, w jaką są ubrane, dla myśli głębokiej ukrytej w niewinnym na pozór wierszyku.

Obecnie wydany zbiorek zawiera ich kilkanaście. Przeważa w nich satyra społeczna, chłopszczyzna filisterstwo ducha ludzkiego — błogi stan posiadania, tonący w egoizmie i płytkości myśli... A mimo tej przewagi pierwiastku saty-

rycznego, nigdzie nie razi w „Bajkach” Herta złościwość, nigdzie nie rani pióro w zbytniej gorczy lub żółci umaczane. Bajki są pogodne. Przed oczami czytelnika przesuwają się strofy gładkie, wyszlifowane jak brylant w misterną ujętą oprawę, a tylko gdzieś z głębi tych słów, wyłania się smutkiem owiana myśl autora, która mówi: to na was satyra.

Doskonałą bajką jest wierszyk „Gęś i orzeł”.... Patrząc słońcu wprost w twarz orzeł zatuszował raz do ziemi. Zniżył swój lot i usiadł na topoli, stojącej na wielkim podwórzu. Rozejrzawszy się dokoła, spostrzegł białą jak mleko gęś, siedzącą opodal kałuży.

„A co! — zawołał — przecucie nie zawiodło: Między ziemską zgrają podłą Znalazłem duszę, co rwie się wyżej....”

Więc z gęsią miłosna gawęda. Poleć razem hen ku wyzłocnym gwiazdom, ku wysrebrzonym słońcom i będą szczęśliwi. W zapale przesiada się nawet orzeł z topoli na płot. Gęś gózi się na wszystko. Orzeł nauczy ją latać i bujać po nad chmury i krasne purpury zórz.... Na razie pójdzie z nią jednak piechota.

„Dokąd? Gęś pyta. Ku skale pójdziemy, Na której szczycie leży gniazdo moje; W górę cię wzniosę, a z góry we dwoje Spróbujęm latać.... Lecz gęś w trwodze niemej Dziób otworzyła, spogląda na drogę I gęga wreszcie: Ja też?... ja nie mogę.... Nie bój się! Ktoby bronił, nie ujdzie ztąd zdrowo; Orłem zapewniam cię słowem! Ale gęś miledy, kręci tylko głową, Jakby naraz wspomnieniem zaskoczona nowem.... Nie pojmuje cię luba; wszak byłaś tak skora.... Ale — bo ja tu czekam.... czekam na.... gęsiar! —

Tableau!

Jakoś mi nieporęcznie przechodzić od maleńkich bajeczek Herta do tej wielkiej, bohaterkiej pieśni, jaką jest od wieków zawsze jednako potężna „Iliada”. Ale ukazały się razem w jednym i tym samym czasie.... jak gdyby dwa znaki widome dwóch odrębnych światów, przedzielonych tysiącami lat....

„Iliada” wydana została ze szczególnym i zasługującym na uznanie pietyzmem. Treść jej, podaną w greckim tekście, opracowaną przez prof. Leona Sternbacha i w polskim, będącym poetycką parafrazą pierwszej księgi, napisaną w roku 1846 przez Juliusza Słowackiego — zdobi 11 ilustracji Stanisława Wyspiańskiego.

Patrząc na te postacie, takie odmienne od dzisiejszych, takie w junactwie swym groźne, silne, musi się podziwiać talent artysty, który potrafił w rysunkach swych wnieść się na te same wyżyny, i zlać w jedną całość własne dzieło z potężnym dziełem poetów. Do najwspanialszych należą ilustracje przedstawiające Hermesa, wiodącego ducha bohaterów do głębin Hadesu, Agamemnona, Achillesa, wstrzymywanego przez Palladę, Apollina i w. i.

Zewnętrzna szata tego dzieła przypomina najwykwintniejsze wydania angielskie. Doskonale papier podnosi jeszcze wysoce artystyczną wartość klisz.

Z teatru donoszą: „Faust”, tragedia Goethego, świetnie grana i wystawiona na naszej scenie, daną będzie po raz trzeci jutro w piątek i po raz czwarty w niedzielę.

Równocześnie odbywają się próby sceniczne z najnowszej trzyaktowej sztuki francuskiej R. Coolusa p. t.: „Antonina Sabrier”, którą obecnie grają w Paryżu z wielkim powodzeniem. Udział biorą w tej nowości pni Bednarzewska (rola tytułowa), Solska, Jankowska, Pawińska, Sławińska; pp.: Adwentowicz, Chmieliński, Feldman, Zawadzki, Kliszewski, Kwiatkiewicz, Antoniewski i inni.

Entuzjastyczne przyjęcie, jakiego doznało wtorkowe przedstawienie „Toski”, w którym pni Bellincioni, uznana przez samego kompozytora Pucciniego za najlepszą wykonawczynią tytułowej partii, świeciła jeden z największych tryumfów na naszej scenie, skłoniło dyrekcję do powtórzenia „Toski” dzisiaj w tej samej obsadzie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek po raz drugi „Tosca”, opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie przedostatni występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W piątek po raz trzeci „Faust”, tragedia w 5 aktach Goethego.

W sobotę po raz trzeci i ostatni w bieżącym sezonie „Tosca” opera w 3 aktach G. Pucciniego. Nieodwołalnie ostatni i pożegnalny występ Gemmy Bellincioni i Augusta Dianni.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu po raz 22 „Posłaniec Nr. 6666” operetka w 3 aktach z prologiem C. M. Ziehrera.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem po raz czwarty „Faust”, tragedia w 5 aktach Goethego.

Z „Filharmonii”. Dziś drugi koncert znakomitego pianisty Józefa Hoffmana, którego koncert wtorkowy odniósł wielkie powodzenie. Znakomity artysta olśniewał słuchaczy potęgą swego talentu, olbrzymią techniką i tempera-

mentem. Jest to ostatni w tym sezonie koncert Hoffmana, publiczność nasza powinna więc skorzystać ze sposobności, aby usłyszeć tego nieporównanego mistrza fortepianu.

Sobotni koncert Stermansa obudził żywe zajęcie, gdyż, jak już pisaliśmy, artysta ten jest bezwarunkowo najpierwszym dziś śpiewakiem basistą w Europie i zdobył sobie na pierwszorzędnym scenach i estradach koncertowych całego niemal świata olbrzymi rozgłos i uznanie krytyki. Program koncertu nader zajmujący, złożony przeważnie z utworów nieznanymi naszej publiczności.

Wielka reduta dziennikarska odbędzie się w sali „Filharmonii” w sobotę. Program jej zupełnie nowy, bard o urozmaicony i nadzwyczaj wesoły. Komitet redutowy dołożył wszelkich starań, aby publiczność ubawiła się na niej serdecznie i przygotował program bogaty i w istocie widzenia godny.

Repertuar „Filharmonii” lwowskiej.

Dziś, we czwartek koncert filharmoniczny ze współudziałem znakomitego pianisty naszego Józefa Hoffmana.

Program: I. 1. „Preludium i fuga” Bacha. 2. „Waryacje f-moll” Haydna. 3. „Pieśń wiosenna” Mendelsohna. II. 1. a) „Sonata b-moll”, b) „Nokturn des-dur”, c) „Etude ges-dur” Chopina. 2. „Soirée de Vienne” Schuberta. III. 1. „Noc” Schumanna. 2. a) „Przy kołowrotku”, b) „Poranek” Schubert-Liszt. 3. Uwertura z opery „Tannhäuser” Wagnera. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

W sobotę, dnia 30 b. m., koncert filharmoniczny ze współudziałem słynnego basisty Antoniego Stermansa. Początek o godzinie 7 wieczorem.

W sobotę, dnia 30 b. m., wielka reduta dziennikarska o nader zajmującym i urozmaiconym programie. Początek o godzinie 10 wieczorem.

W niedzielę, dnia 31 b. m., koncert „Lutni”, która odśpiewa nowe kolendy St. Niewiadomskiego.

W poniedziałek, 1 lutego, druga reduta dziennikarska.

Z Izby sądowej.

(Losowanie sędziów przysięgłych).

Do pierwszej nadzwyczajnej kadencji sądu przysięgłych, która rozpoczyna się d. 18 lutego, wylosowani zostali jako sędziowie główni pp.: Banaś Teofil masarz, Bańkowski Stanisław majster murarski, Bodnar Jan kupiec, Czajkowski Włodzimierz właściciel dóbr Pietniczy, Demeter Michał rzeźnik, dr. Deryng Stanisław adwokat, dr. Dniestrzanski Stanisław prof. Uniwersytetu, Drohojowski hr. Jan sekretarz Banku krajowego, Engerth Józef rolnik z Hołoska w., dr. Feiles Izidor adwokat, Friedman Marek sekretarz Towarzystwa „Reunione”, Friedrich Edmund właściciel realności, Górski Maryan kasyer Zakładu ubezpieczeń robotników, Hammel Herm. urzędnik prywatny, Hermann Marek r., Majer prok. assek. tryest., Hoffmann Jan urzędnik, Hoppen Herman urzędnik Banku hipotecznego, dr. Kalina Antoni prof. Uniwersytetu, Korkes Maj. Antsel przedsiębiorca sprzedaży maszyn, dr. Korytko Stanisław adwokat, Kossak Stefan urzędnik Banku krajowego, Kowalcuk Michał budowniczy, Kruszewski Wal. asystent Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Kühner Jul. r., Juda kupiec, dr. Menkes A. adwokat, dr. Mises Herz lekarz, Nartowski Antoni kasyer Banku krajowego, Orlander Aron dzierżawca dóbr Turynka, Papek Stanisław właściciel realności, Pielecki Stefan kupiec, Pins Izidor właściciel realności, Piotrowski Kazimierz cukiernik, Werner Moses Meil. dzierżawca dóbr Waręż, Żytny Franciszek rzeźnik.

Jako zastępcy sędziów wylosowani pp.: Cielinski Fel. Leon rzeźnik, Jaworski Jakób właściciel realności, Karwacki Władysław ślusarz, dr. Paneth Seweryn adwokat, Ripel Herman urzędnik assekuracyjny, Schönhuber Antoni właściciel realności, dr. Schrenkel Mojżesz Abraham adwokat, Steigelfest Gabriel sekretarz fabryki oleju, Weismann Maks. prok. Banku hipotecznego.

Drużyna zwykła kadencja rozpocznie się 14 marca.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej.

Pierwsze posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej odbyło się wczoraj. Rozpoczęło je wybranie prezydium. Prezydentem wybrany został ponownie poseł Izby do Rady państwa p. Jakób Piepes-Poratyński,

ski, który dziękując za okazane mu zaufanie, zapewnił, że jak dotąd, tak i na przyszłość usilnie starać się będzie o to, aby dwa główne, reprezentowane w Izbie kierunki, t. j. handlowy i przemysłowy, o ile możliwości doprowadzić do porozumienia. Izba lwowska dawała zawsze dowody, że zarówno interesy handlu i potrzeby przemysłu obchodzą ją żywo. Dla handlu stworzono Akademię handlową, obecnie zaś Izba spełnić pragnie nie mniejszej wagi obowiązek swój w obec przemysłu, organizując Muzeum technologiczne.

Nastąpiły z kolei równie jednomyślne, dalsze wybory. I tak wiceprezydentem wybrano p. Karola Schayera, prowizorycznym przewodniczącym p. Władysława Gubrynowicza, rewidentem kasy dr. Adolfa Liliena, wszystkich ponownie.

Prócz tego dokonano wyboru całego szeregu komisji, jak: „bankowej, certyfikatowej, kolejowej, statystycznej, dla dostaw wojskowych, kontrolującej notowanie kursów, delegatów do oznaczania cen materiałów budowlanych itp.

Z porządku dziennego sekretarz dr. Stesłowicz przedstawił szereg spraw bieżących. Podał między innymi do wiadomości, że Izby galicyjskie wraz z centralnym Związkiem fabrycznym zgodnie wystąpiły do Wydziału krajowego z żądaniem, aby organizacyjne ankiety i ekspertyzy przemysłowe, spowodowane bliskim odnowieniem traktatów handlowych, dopuściły Izby do czynnego i stanowiskowego udziału w ich nałożeniu. W tej akeji, co jest tem bardziej pożądane, że Izby jak wiadomo we wspólnej, dla tego celu utworzonej organizacji Izby handlowych austriackich, pracy tej ze stanowiska ogólnie - państwowych interesów przemysłu i handlu w znacznej części już dokonały.

Załatwiła także komisja budżetowa miejska sprawę rozszerzenia lokalu Izby, oddając do jej użytku kilka pokoi obok lokalu Izby położonych za umiarkowanym wynagrodzeniem. Również pomyślnie załatwiono, dzięki interwencji rady Dworu p. Wierzbickiego, sprawę pociągów dla transportu nierogacizny.

Pociągi te kursować poczną prowizorycznie od dnia 1 maja b. r. Na wniosek p. Baczewskiego uchwalono, by prezydent Izby wystosował do p. Wierzbickiego pismne podziękowanie za poparcie w tej sprawie.

Następnie wybrano do komisji krajowej dla podatku zarobkowego pp. Piepes-Poratyńskiego i Wł. Gubrynowicza. Również jednogłośnie zamianowano członkiem korespondentem p. Alojzego Neumana, prezydenta Izby w Libercu, w uznaniu zasług poniesionych w kilkuletniej pracy w delegacji Izby handlowych i rady przemysłowej nad autonomiczną taryfą celną i traktatami celnymi. Wniosek ten przedstawił p. Baczewski w swoim i nieobecnego p. Kollischera imieniu.

Z kolei przedstawił Izbie p. Baczewski uchwały rady kolejowej. Zaznaczywszy, iż przedstawiciele Izby cieszą się poważnym głosem w radzie, czego dowodem jest, iż wszystkie wnioski przedstawione przez Izbę uchwalono, podał do wiadomości zebranych zmiany I. części taryfy, odnoszące się do przesyłek t. z. „Bahnrestanto”. Mianowicie państwowa rada uchwaliła, by przesyłki tego rodzaju wydawano tylko adresatowi za okazaniem duplikatu listu frachtowego lub recepty. Również uwzględniono żądanie, by stacja w Brodach posiadała murowane magazyny. Sprawę bezpośredniego połączenia Podwołoczysk z Pragą czeską, załatwiono po myśli Izby.

Co do ładowania i ograniczonego czasu ładunku, uchwalono przy pojedynczej manipulacji przedłużyć bezpłatny czas do 8 godzin, przy podwójnej do 12 godzin. Ładowanie odbywać się ma w porze letniej między godziną 6 rano a 8 wieczorem, w zimie zaś od 7 z rana do 5 po południu. Jeżeli ładowanie przeciągnie się dłużej, opłata za godzinę wynosi 20 hal. Jednakże strona nie opłaca kary, jeżeli opóźnienie nastąpi z winy organów skarbowych, co bardzo często zdarza się przy ładunku nafty i spirytusu.

Również przyręczono uwzględnić petycję o rozszerzenie dworca kolejowego w Borysławiu i zastąpić nowymi wozami, wozy starego typu na linii Jarosław-Sokal. By zapobiedz importowi amerykańskiej parafiny, przychyłono się do żądania zniesienia taryfy przewozowej dla parafiny krajowej.

Z porządku dziennego załatwiła Izba jeszcze sprawy następujące:

Komitetowi wystawy przyrodniczo-lekarskiej i higienicznej, odbyć się mającej w roku bieżącym we Lwowie, przyznano subwencję 500 koron.

Oświadczone się za udzieleniem gminie Jasienicy w powiecie brzozowskim koncesji na trzy nowe jarmarki.

Na sędziów obywatelskich dla sądu obwodowego w Stryju uchwalono zaproponować pp.: G. Müllera, M. Frischa, M. Schönfelda, L. Mondscheina, A. Lufta i J. Halagarde.

Na zapytanie Namiestnictwa wyrażając opinię, że przewidziane w ustawie odroczenia (orzekł Cesarzki i tytuł c. k. uprzejmie wolnej fabryka) odnosi się do przedsiębiorstwa, a nie do osoby przedsiębiorcy. Wolno więc i prawonabywcy firmy odroczonego tytułu tego używać, dopóki firma uległa zmianie, a przedsiębiorstwo prowadzone jest nadal w rozmiarach przynajmniej dotychczasowych.

Nakoniec zajmowano się sprawą podwyższenia na najbliższy okres (1904—1905) podatku kontyngentów powszechnego podatku zarobkowego. Wiadomo, że w ustawie o podatkach bezpośrednich, kontyngentowa podatek zarobkowego ma być co dwa lata o 2-4 pre. podwyższana. Podwyższenie to uczują przede wszystkim przemysłowe i handlowe. Już w innych krajach przedlitawskich rozpoczęła się agitacja, zmierzająca ku temu, aby skłonić rząd do zawieszenia tego podwyższenia na okres najbliższy, a to ze względu na depresję, w jakiej przemysł i handel w państwie jest dziś pogrążony. U nas, gdzie przemysł dopiero z trudem jako tako powstaje i rozwijać się zaczyna, tem wiadomiej jest racya przyłączenia się do akeji powściągnięcia. Zgodnie przeto z wnioskiem, przedłożonym przez prezydenta, Izba uchwalila wystosować zarówno do Rządu jak i do Rady polskiego w Wiedniu memoriały z żądaniem, aby odstąpiono od przypadającego na okres najbliższy podwyższenia kontyngentu podatku zarobkowego.

Na tem zakończono obrady.

Bank austro-węgierski. Tegoroczne walne zgromadzenie akcjonariuszy Banku austro-węgierskiego odbędzie się dnia 1 lutego. Z rozсланego akcjonariuszom załącznika rachunków za rok ubiegły okazuje się, że cały obrót kasowy tej instytucji wynosił w roku 1903 sumę 75 i pół miliona koron i zwiększył się przeto o 7¹/₂ miliona. Czysty zysk zaś wynosi 9,830,320 koron (o 1,421,370 koron więcej). Bank austro-węgierski posiada 80 własnych filii, 232 stepstw i zatrudnia 915 urzędników.

**** Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu listopadzie 1903 r. wywarzono w gorzelniach ogółem (8,055,831) do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzeł: w okręgu brodzkim 1,068,900, brzeżańskim 71 (807,370), czortkowskim 55 (867,400), jarosławskim 329,690, krakowskim 11 (94,500), kołomyjskim 44 (559,700), lwowskim 32 (384,120), nowosadeckim 4 (20,700), przemyskim 2 (280,035), rzeszowskim 42 (356,036), samborskim 21 (237,200), sanockim 23 (177,180), stanisławowskim 36 (539,860), tarnopolskim 71 (1,030,900), tarnowskim 22 (175,830), wadowickim 21 (136,910), żółkiewskim 7 (939,500).

**** Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu listopadzie 1903 r. ogółem było w ruchu 97 browarów, w których wywarzono 81,806 hektolitrow piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 11 (7,605 hekt.), brzeżańskim 4 (1,992 hekt.), czortkowskim 3 (1,492 hekt.), jarosławskim 13 (4,800 hekt.), kołomyjskim 4 (3,854 hekt.), krakowskim 3 (950 hekt.), lwowskim 5 (4,178 hekt.), nowosadeckim 5 (3,210 hekt.), przemyskim 2 (4,288 hekt.), rzeszowskim 9 (3,977 hekt.), samborskim 5 (2,750 hekt.), sanockim 4 (4,110 hekt.), stanisławowskim 7 (5,348 hekt.), tarnopolskim 10 (4,920 hekt.), tarnowskim 3 (20,966 hekt.), wadowickim 7 (6,964 hekt.), żółkiewskim 2 (405 hekt.). W mieście Krakowie 1 (2,368 hekt.), w Lwowie 1 (9,400 hektolitrow) Ogółem browarów wywarzyło 93,634 hekt.

**** Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu listopadzie 1903 wynosiła produkcja soli w Galicyi 122,495 cent. m., sprzedaż zaś z zapasów 131,588 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1902 wynosiła produkcja 100,391 centr. metr., sprzedaż zaś z zapasów 121,270 centr. metr. Z porównania wypływa, iż w roku 1903 wyprodukowano o 22,104 cent. metrycznych więcej, i sprzedano 10,318 centr. metrycznych, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 18:80 do 18:90, loco Ołomuniec 18:10 do 18:20, loco Berne-Wieden 18:10 do 18:50, na luty loco Aussig 18:85 do 18:95. Cukier w kostkach: prima 68:70 do 68:70, secunda 68:30 do 68:30. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 43:40 do 43:80. Nafta kaukazka: transito Tryest 11:— do 11:50, galicyjska przełoczysta 40:60 do 41:20. (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 28 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa

7-80 do 8-10, pszenica na termin 7-60 do 7-75, żyto gotowe 6-40 do 6-60, żyto na termin 6-40 do 6-60, owies obrotowy gotowy 5-40 do 5-80, owies obrotowy na termin 5-25 do 5-50, jęczmień pastewny 4-75 do 5-10, jęczmień browarniczy 5-25 do 5-50, rzepak 9-25 do 9-50, lnianka — do —, groch pastewny 6— do 5-25, groch do gotowania 7-50 do 8-25, wyka 5— do 5-30, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4— do 5-25, hreczka — do —, kukurudza nowa 6-10 do 6-30, kukurudza stara 6-25 do 6-50, chmiel za 56 kilo 180— do 200—, konieczyna czerwona 55— do 60—, konieczyna biała 45— do 47—, konieczyna szwedzka 45— do 60—, tymotka 23— do 25—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 18-50 do 18-85, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin — do —, wytrany — do —, eskontyngentowy 20-75 do 21—.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki wiedeńskie zamieszczają obzerne relacje z rozmowy Najj. Pana z różnymi wybitnymi osobistościami podczas przedwczorajszego balu u Dworu. Monarcha zaszczycił dłuższą rozmową prezydenta Delegacji austr. br. Gautscha, oraz Ministra wojny Pitreicha. Z Ministrów austriackich zwrócił się Najj. Pan najpierw do dr. Pięta, z którym dłuższy czas rozmawiał, potem do dr. Witteka. Z Polaków rozmawiał Najj. Pan dłużej z hr. Wodziekim, dr. Madyskim, hr. Lanekorońskim, Włodzimierzem Gniewoszem, oraz z hr. Mierową.

W rozmowie z wiceprezydentem Izby dep. Kaiserem powiedział Monarcha między innymi:

„Nie rozumiem zaniepokojenia Niemców z powodu rozkazu poufności Ministra wojny“.

Na to odpowiedział p. Kaiser: „Zaniepokojenie Niemców pochodziło stąd, że rozkaz zawierał postanowienie, iż nie będzie się w przyszłości żądać od podoficerów znajomości języka niemieckiego“.

Najj. Pan skierował następnie rozmowę na obrady Delegacji i dał wyraz nadziei, że rozprawy te wkrótce doprowadzą do zadowalających rezultatów.

Pos. Kaiser odpowiedział na to, że komisja budżetowa w tym tygodniu ukończy swe prace, a więc nie stanie już na przeszkodzie rozprawom w plenium.

Na to rzekł Najj. Pan: „Węgrzy przybędą na przyszły tydzień do Wiednia, a wtedy będzie czas do przeprowadzenia rokowań. Życzylbym sobie bardzo, aby i Izba posłów również gorliwie pracowała.“

Większą część wczorajszego posiedzenia Izby dep. sejmu węgierskiego wypełniła obstrukcyjna mowa p. Ugrona, poczem posiedzenie odroczono do dziś.

Najdostojniejszy Arcyksiążę Ludwik Salwator, jak donoszą z Aten, udał się na wyspę Itakę celem przedsięwzięcia dalszych prac około wykopalisk archeologicznych.

Dziennik Berliński dowiaduje się, że pruski minister rolnictwa Podbielski pracuje nad nowym prawem, dotyczącym Banków i Spółek paracelacyjnych. Ostrze projektu ma być skierowane przeciw polskiemu bankom i instytucjom paracelacyjnym. Minister przedłoży go najprzód w Izbie panów.

Z Poznania donoszą: Prezydent tegoż wyższego sądu krajowego powołał tymi dniami wszystkich urzędników i pisarzy sądowych polskiej narodowości do siebie, aby im zakomunikować najnowsze rozporządzenie ministerjalne, według którego wszyscy mają wypowiedzieć udziały swe w polskich bankach i cofnąć wszystkie wkładki, jakie tam na własne nazwisko albo żon i dzieci uczynili.

Dyrektor oddziału kolonialnego w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych dr. Stübel podał się do dymisji, z powodu, że komisja budżetowa skreśliła pozycję na wydatki komisyjne.

Kancelarye wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego generał-gubernatora — jak donosi Siew. Zapadn. St. — zbierają obecnie daty o liczbie osób wyznania rzymsko-katolickiego, pozostających na służbie w instytucjach państwowych kraju. W układanych wykazach pomieszczane są następujące dane: stanowisko (ranga lub tytuł), narodowość, do jakiej się dany urzędnik zalicza i stosu-

nek procentowy ogólnej liczby urzędników do urzędników katolików.

Prawit. Wiestnik ogłasza dodatkowy wykaz miejscowości, w których na przyszłość będzie wolno zamieszkiwać żydom na zasadach, zatwierdzonych w dniu 10 maja r. z. Wykaz ten obejmuje 57 miejscowości w gub. wileńskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, jekaterynosławskiej, mińskiej i taurydzkiej.

Radykalna prasa sofijska zwraca się znowu z gwałtownymi atakami przeciwko księciu. Obwiniają go przedewszystkiem o to, że po upadku Danewa, powołał w sposób antyparlamentarny ministerstwo, które ma charakter gabinetu osobistego. Zarzucają mu również, że bezprawnie oddał za pośrednictwem ministerstwa wojny wielkie dostawy amunicji pod niekorzystnymi warunkami firmom Schneider-Cannet, aby na rachunek bułgarskiego skarbu zapewnić zarobek stronnikom swego kuzyna, ks. Orleańskiego. — Zachodzi obawa, że rząd w obec gwałtownych napadów, zaostriże przepisy prasowe.

W macedońskich wilajetach — jak donosi Pol. Corr. — zapanował żywy ruch emigracyjny. Ludność chrześcijańska, a nawet mahometańska tłumnie wybiera się do Ameryki. Władze nie stawiają żadnych przeszkód działalności licznych, a energicznie operujących agentów emigracyjnych.

Echo de Paris twierdzi, że rząd francuski wysłał swego męża zaufania do Rzymu z tajnym poleceniem, by zainicjował półoficyalne rokowanie z Watykanem co do różnych spraw, dotyczących się konkordatu. Podobno p. Combes nie pragnie na razie rozwiązania konkordatu. Pokusiłby się on o to dopiero wówczas, gdyby możliwym było dokonać usunięcia tej umowy, nie budząc w kraju rozgoryczenia. Wspomniany mąż zaufania ma starać się o rewizję konkordatu w tym duchu, by rządowi francuskiemu przysługiwało prawo mianowania wszystkich księży od wikarego począwszy do biskupa.

Angielski minister rolnictwa, Onslow, wygłosił w Camberwell dnia 26 b. m. mowę, w której oświadczył, że rząd niebawem przedłoży projekt do ustawy o uregulowaniu sprawy imigracji. Ustawa ta zamknęłaby wstęp do Anglii napływowi imigrantów, którzy nie mają środków utrzymania.

Angielski minister rolnictwa wygłosił w miejscowości Campwell mowę, w której oświadczył, że rząd w czasie możliwie jak najkrótszym przedłoży parlamentowi do zatwierdzenia projekt ustawy, regulującej kwestię wychodźstwa żydów rosyjskich do Anglii. Rząd angielski z powodu skarg ludności na żydów rosyjskich zmuszony był do wypracowania projektu, który ogranicza lub też całkowicie uniemożliwia żydom pobyt w Anglii.

Nowoje Wremia zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, grożące Rosyji ze strony niemieckiej w Mandżurii, gdzie podobno niemieccy agenci handlowi zakładają już filie, aby kraj wyzyskać finansowo. Nowoje Wremia pisze z tego powodu, że byłoby to niesłychane, gdyby Mandżuria, która Rosyję tyle kosztowała, miała napychać „niemieckie kieszenie“. Do Russkija Wiedomosti donosi pewien podróżnik rosyjski z Rekinu, że wszędzie spotyka się niemieckich żołnierzy, niemieckie handle, banki i niemieckie napisy; żołnierzy innych narodowości niema, bo stoją oni na posterunkach przed swemi poselstwami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 stycznia. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan nadał naczelnikowi buchalterii i biur rachunk. Banku hipotecznego w Lwowie, Janowi Winiarzowi i sekretarzowi tego banku, Aleksandrowi Lewakowskiemu, tytuł radeów cesarskich.

Wiedeń, 28 stycznia. Z okazji rocznicy urodzin niemieckiego cesarza odbył się wczoraj u Najj. Pana obiad, w którym wzięli udział Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, dalej niemiecki ambasador, Ministrowie, dyplomaci. Najj. Pan wniósł toast na cześć cesarza Wilhelma.

Wiedeń, 28 stycznia. Prezydent gabinetu dr. Koerber z P. Ministrem dr. Piętakiem zwiedził wczoraj galicyjską wystawę przemysłową.

Wiedeń, 28 stycznia. Wczoraj popołudniu odbył się przy bardzo licznej udziale sfer dworskich i wojskowych pogrzeb generała Bechtolsheima. Zwłoki pokropiono w kościele Augustynów. Najj. Pan aż do Karlplatzu szedł za trumną.

Wiedeń, 28 stycznia. Prezes gabinetu hr. Tisza odjechał wczoraj wieczorem do Budapesztu.

Wiedeń, 28 stycznia. (Telef.). Prezes giełdy produktów, w obec dążeń skartelowanych młynów budapeszteńskich do zniesienia taryf na produkta młynarskie do Austrii, wniósł do Ministra rolnictwa podanie, w którym zwraca uwagę na stosunki młynarskie w Budapeszcie i prosi, aby w obec ogólnych trudności konkurencyjnych ze strony Węgier umożliwiono młynarstwu austriackiemu produkcyę przez przyznanie rządowych ulg.

Wiedeń, 28 stycznia. Prezydentem tutejszej Izby handlowej wybrano br. Mauthnera.

Budapeszt, 28 stycznia. Poseł Kristoffy rzekł się mandatu delegacyjnego, ponieważ niebawem ma zostać żupanem. W jego miejsce wszedł do Delegacji hrabia Bethlen.

Budapeszt, 28 stycznia. Rada miejska ofiarowała 3.000 koron na pogorzelców Aalesundu.

Berlin, 28 stycznia. O posłuchaniu prezydium parlamentu niemieckiego u cesarza z okazji rocznicy urodzin monarchy donoszą, że gdy prezydent Ballestrem wskazał na to, że cesarz mimo słabości jeszcze na krótko przed operacyą widział się z carem, — cesarz Wilhelm odrzekł: Na wypadek, gdyby to miało być coś złego, chciałem memu synowi zostawić przyjemne stosunki sąsiedzkie.

Petersburg, 28 stycznia. (Tel. prywat.). Do dzienników donoszą z Rygi, że tamtejsi Niemcy uchwalili bojkotować 160 firm rosyjskich i estońskich.

Petersburg, 28 stycznia. (Tel. prywat.). Finlandzka Gazeta urzędowa donosi, że 15 b. m. otrzymał policmajster Nikolaistadu, pułkownik Engel, list, wzywający go na schadzkę miłosną w oznaczonym miejscu. Przybyła tam istotnie młoda Finlandka, która zeznała, że ułożony był na policmajstrą zamaach, trzech spiskowców miało go zamordować. Idąc za wskazówkami owej dziewczyny aresztowano dwóch studentów Uniwersytetu helsińskiego, którzy przyznali się do zamiaru zamaachu na policmajstrą, za to, że popierał politykę rusyfikacyjną w Finlandyi.

Sofia, 28 stycznia. Sobranie przyjęło w pierwszym czytaniu nową ustawę prawną. Nastąpiło to po bardzo burzliwym posiedzeniu, które musiano kilkakrotnie przerywać z powodu oporu opozycji.

Bukareszt, 28 stycznia. W Jassach odbył się wczoraj przed południem pojedynek dwóch dziennikarzy na pistolety, z powodu polemiki dziennikarskiej. Dziennikarz Prassin zginął na miejscu.

Rzym, 28 stycznia. (Tel. własny). Kongregacja de propaganda fide ma podobno zamiar zamianować niebawem polskiego biskupa dla Stanów Zjednoczonych.

Aalesund, 28 stycznia. Urządzone tu trzy składy środków żywności i odzieży. Ludność otrzymała bony, ważne na 1 tydzień, a uprawniające do pobierania żywności. W tych dniach zbierze się rada miejska, celem uchwalenia bardzo obostrzonych przepisów budowlanych.

Chrystyania, 28 stycznia. Komisja, której przekazano ustawę o dopuszczeniu kobiet do urzędów uchwaliła projektu tego nie przedkładać w bieżącej sesji parlamentowi.

Sztokholm, 28 stycznia. Nadeszła tu wiadomość, że generał-gubernator finlandzki Bobrikow zakazał obchodów przypadającej na 5 lutego b. r. setnej rocznicy urodzin poety Runeberga zawiadamiając, że wszelkie przekroczenie tego zakazu karane będzie w drodze administracyjnej a nie policyjnej.

Aalesund, 28 stycznia. Parowiec „Fenicia“ linii hambursko-amerykańskiej przybył tu celem niesienia pomocy pogorzelcom. Zaraz po przybyciu jego, burmistrz i zastępca burmistrza odbyli konferencję z reprezentantami linii hambursko-amerykańskiej w obecności adjutanta cesarza Wilhelma, kapitana Grunnego.

London, 28 stycznia. Sekcja zwłok zmarłego wczoraj po ogłoszeniu wyroku bankiera Witakera w Wright, wykazała, że otrut się cyankalem.

Brest, 28 stycznia. Torpedowiec „Casini“ odjeżdża stąd do Aalesund wioząc 7200 klg. konserw i innych artykułów żywności, oraz 1000 koeów.

Kwestya macedońska.

Wiedeń, 28 stycznia. Fremdenblatt ogłasza rozmowę swego korespondenta w Salonice z baszą Hilmi. Basza Hilmi powiedział, że program reform z lutego 1903 został we wszystkich swoich częściach przeprowadzony. Punkty reform, uchwalone w Mursteg, częścią już wykonano, a częścią odbywa się ich przeprowadzenie. Reszta będzie przeprowadzona z taką szybkością, że wprawi to Europę w podziw. Turcy rozu-

mie swoje interesy; niestety spokój w kraju nie zależy od reform, gdyż komitety macedońskie nie żyją ich sobie. Smutne wszakże doświadczenia otrzeźwiły Macedończyków i zdaje się, że agitatorzy doznają u nich obecnie innego przyjęcia niż dotychczas. Sułtan życzy sobie gorąco zupełnego uspokojenia Macedonii.

Z dalekiego Wschodu.

Petersburg, 28 stycznia. Rossyjska Agencja telegraficzna donosi: Sensacyjne wiadomości, rozpowszechniane za granicą o zająciach w Azji Wschodniej, wywołują w Petersburgu oburzenie, gdyż one są tylko obliczone na łatwowierność publiczności, a nie mają żadnej podstawy. Jako przykład podaje Agencja rozmowę rzekomego korespondenta Daily Mail z urzędnikiem dyplomatycznym Plansonem, przydzielonym namiestnikowi Aleksiejewowi. Rozmowa ta jest zupełnie zmyślona.

London, 28 stycznia. Times donosi z Soeul: Konsul japoński żalił się w ministerstwie spraw zagranicznych, że na linii kolejowej Soeul-Fuzan zdarzają się liczne kradzieże i zagroził ostrymi środkami, gdyby Korea nie była w możności usunąć tych nieporządków.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 stycznia 1904. Giełda poranna. (Vorbörse). Godzina 10 minut 30. Marki 117-10, Renta majowa 100-60, Węgierska renta koronowa 99—, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 673-50, Akcje węgier. Zakładu kredytowego 769—, Akcje Anglobanku 282-50, Akcje Unionbanku 541—, Akcje Bankvereinu 520—, Akcje Länderbanku 444-50, Akcje Kolei państwowych 672-50, Lombardy 83—, Akcje Kolei Elbethal —, Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 424—, Akcje Rima Muranyi 481-50, Akcje Praskiego Towarzystwa żelaz. —, Losy tureckie 133—, Ruble 252-50, 4-proc. listy Banku hipotecznego 99-40, 4 i pół procentowe listy Banku hipotecznego 101-75, Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 99-60, 4-proc. listy zastawne Banku krajowego 99-60, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 99-20.

Wiedeń, 28 stycznia 1904. Giełda po południowa (Mittagsbörse). Godz. 12 min. 30. Marki 117-10, Renta majowa 100-60, Węgierska renta koronowa 99—, Akcje austr. Zakładu kredytowego 674—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 771—, Akcje Anglobanku 282-50, Akcje Unionbanku 542—, Akcje Bankvereinu 520—, Akcje Länderbanku 444-50, Akcje kolei państw. 673-50, Lombardy 83-25, Akcje kolei Elbethal 415—.

Wiedeń, 28 stycznia 1904. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kred. 670-50, Akcje węgierskiego Zakładu kred. 769—, Akcje Anglobanku 281-50, Akcje Unionbanku 542-50, Akcje Länderbanku 441-75, Akcje Bankvereinu 520-50, Akc. Bodencredit 945—, Akcje galicyj. Banku hipotecznego 553—, Akcje kolei państwowych 670-50, Akcje kolei Południowej 84-75, Akcje Tramway A) —, Akcje Tramway B) —, Akcje kolei Elbethal 416—, Akcje kolei Północnej 5500—, Akcje kolei czerniowieckiej 580—, Akcje Alpiny 420-50, Akcje Rima Muranyi 478-25, Akcje praskiego Towarzystwa żelazn. 1915—, Akcje Fabryki broni 473—, Akcje Tureckie tytoniowe 341—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1225—, 5-proc. obligacyi komunalnych Banku krajowego —, Obligacye węgierskiej indemnizacji 98-55, Renta majowa 100-60, Austriacka Renta koronowa 100-65, Węgierska Renta koron. 98-90, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 99-80, 4 pre. Listy Banku krajowego 100—, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 102-80, 5 pre. komunalne oblig. Banku kraj. 103-40, 4 proc. Listy Banku hipotecznego 99-90, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 102—, 5 procen. Listy Banku hipotecznego 111-75, 4-pre. Gal. Obligacye propinacyjne 100-25, 4-pre. Gal. pożyczka kraj. z 1893 r. 100—, 4-pre. pożyczka miasta Lwowa 97-75, Losy tureckie 132-75, Marki 117-12, Ruble 252-50.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

Najstarszy magazyn kwiatowy Antoniego Klimowicza i Syna

Nadesłane.

Kawiarnia wiedeńska znakomita kawa

W prospekcie „Przyjaciela dzieci” rozesłany na rok 1904 zasła pomyłka co do cen prenumeraty a mianowicie kwartalna prenumerata wynosi we Lwowie nie 3 koron ale 4 koron z przesyłką zaś 4 koron 80 halerzy.

W y k a z

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 27. stycznia 1904

15 — 63 — 53 — 60 — 7

Następne ciagnienia odbędą się dnia 10. i 24. Intego 1904

Magazyn i pracownia

Futer

pod firmą

J. Danenheimer i S. Starnawski

przy ul. Wąłowej 1. 11 A.

wykonuje wszelkie zamówienia w jak najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 28. stycznia 1904.

HOTEL GEORGE.

PP. M. hr. Tyszkiewicz ze Starych Brodów, E. hr. Starzeński z Podgórz, W. hr. Dzieduszycki z Jezupola, M. ks. Sapieżyna z Błki, J. hr. Dębski z Krakowa, A. hr. Dziadoszowski z Akamie

HOTEL FRANCUSKI.

PP. T. Mits hka z Bochni, Emil Czeplowski z Dąbrowy.

HOTEL IMPERIAL.

PP. S. Moszyński z Rosyji, S. Hofmekl z Łańcowa, Jan Jarutowski z Twierdzy.

Muzeum im. Lubomirskich. W dniu powszednie otwarte od godz. 9-tej do 1-szej z południa, we wtorek i piątek od godz. 3-ciej do 5-tej, a w niedzielę przed południem od godz. 11-tej do 1-szej.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1903 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg		Przyjeżdża do Lwowa		Pociąg		Odjeżdża ze Lwowa	
posp.	osob.	Na dworzec główny		posp.	osob.	Z dworca głównego	
o godzinie				o godzinie			
12-20	—	z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna, Zaleszczyk, Wyżniew, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowie, Dorny Watry i Suczawy.		12-45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego przez Rzeszów, Orłowa.	
2-31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.		2-51	—	do Ickan, (Jas, Bukaresztu, Constaney), Czortkowa, Słob. rang. Nowosielicy, Seretu, Berhomethu, Borodiny, Suczawy, Dorny Watry, Kocmania.	
—	3-30	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.		—	4-10	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Sambora, Jasła, Stróż, Mielec, Orłowa, Wieliczki, Oświęcimea.	
—	6-10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Nowego Sącza, Oświęcimea, Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.		—	6-22	do Ickan, (Jas, Bukaresztu), Bołusz, Żydaczowa, Potutor, Kórsmiezo, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy.	
—	6-20	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Brodiny, Putny, Suczawy.		—	6-30	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna	
—	6-50	z Sokala i Rawy ruskiej.		—	6-45	do Ławocznego, (Peszty), Drohobycza, Borysławia.	
—	7-35	z Sambora, Chyrowa.		—	6-51	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.	
—	7-45	z Ławocznego, (Peszty), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.		—	8-25	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Orłowa.	
—	7-55	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	8-35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzeg, Stróż, Orłowa, N. Sącza, Jasła.	
8-10	—	z Stanisławowa.		—	9-05	do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	
—	8-20	z Jaworowa.		—	9-25	do Sambora, Chyrowa.	
—	8-55	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków, Stróż, Orłowa, Mezó Laborcz (Peszty).		—	9-40	do Bełża, Sokala, Lubaczowa.	
—	9-57	ze Stryja		—	10-35	do Czerniowiec, Delatyna, Potutor, Nowosielicy.	
—	10-25	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.		—	10-40	do Tarnopola, Potutor.	
—	10-55	z Stanisławowa, Potutor, Kórsmiezo.		1-50	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	11-15	z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia, Kochawiny.		2-40	—	do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżniew, Kórsmiezo, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Bukaresztu.	
—	11-10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzeg, Rymanowa, Iwonice, Sanoka.		2-50	—	do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, N. Sącza, Orłowa, Lubaczowa.	
1-30	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Kocmania, Nowosielicy pzez Ziczekę, Wyżniew, Serethu, Suczawy.		—	3-05	do Stryja, Chyrowa, Borysławia.	
1-40	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.		—	3-25	do Rzeszowa, Lubaczowa.	
2-30	—	z Stryja, Chyrowa, Borysławia.		—	3-40	do Sambora Chyrowa.	
—	4-35	z Jaworowa.		—	3-50	do Stanisławowa, Żydaczowa.	
—	5-20	z Podwoleczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skafy, Kopyczyniec.		—	6-05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Chyrowa, Mezó Laborcz, (Peszty), Nowego Sącza, Orłowa, Oświęcimea.	
—	5-30	z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Suczawy.		—	6-20	do Ławocznego, (Peszty), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.	
—	5-40	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimea, Orłowa, Mielec via Dębica, Sambora, Chyrowa.		—	6-40	do Rawy ruskiej, Sokala.	
—	5-50	z Bełża, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.		—	7-05	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	5-55	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jaski, Lubaczowa, Tarnobrzeg, Rymanowa, Iwonice, Sanoka.		—	7-20	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna, Wyżniew, Kocmania, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Dorny Watry, Suczawy.	
—	9-20	z Ickan, (Bukaresztu), Czortkowa, Husiatyna, Kórsmiezo, Potutor, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.		—	10-42	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Rymanowa, Iwonice, Tarnobrzeg, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.	
—	9-50	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcimea, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzeg, Iwonice, Rymanowa, Sanoka.		—	10-55	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Potutor, Skafy, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	
—	10-00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonice, Jasła.		—	11-00	do Stryja.	
—	10-20	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skafy, Iwania pustego, Husiatyna.		—	11-05	do Żółkwi (tylko w każdą niedzielę).	
—	10-40	z Ławocznego, (Peszty), Chyrowa, Kałusza, Borysławia, Kochawiny.		—	11-11		
—	3-09	z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.		—	6-43	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.	
—	7-35	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.		—	10-57	do Tarnopola, Potutor.	
2-15	—	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.		2-04	—	do Podwoleczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skafy, Iwania pustego, Grzymałowa.	
—	5-06	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skafy, Husiatyna, Brodów.		—	9-20	do Podwoleczysk (Kijowa, Odessy), Brodów.	
—	10-02	z Podwoleczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skafy, Husiatyna.		—	11-24	do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skafy, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.	

Uwaga: Pora noona oznaczona jest rankami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28. stycznia 1904.

I. Akcje za sztukę.

	placa	žadaja
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	548	558
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	—	260
Banku kred. gal. po 200 zł. w a. w likwidacji	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk. (420 kor.)	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w a. w srebrze (400 kor.)	578	585
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w a. (400 kor.)	—	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	375
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 kor.

	placa	žadaja
Banku h. g. 5% w a. wyl. z 10%	111	50
" " " 4 1/2% " los w 50 l.	101	70
" " " 4% " 60 l. po 200 k.	99	20
" " " 4 1/2% " los w 51 l.	102	50
" " " 4% " los w 51 l.	99	80
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	99	40
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41 1/2 lat	99	60
4% los w 56 lat	99	70

III. Obligi za 100 kor.

	placa	žadaja
Gal. funduszu propin. 4% w a.	100	100
Bukow. funduszu propin. 5% w a.	103	25
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	40
" " " 4 1/2% (3 em.)	102	102
" " " 4% (4 em.)	99	50
Kol. lokalne dto 4% po 200 kor.	99	50
Pożyczki kr. 6% w a. z r. 1873	99	60
" " " 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	97	30
" " " 4 1/2% " 200 "	102	—

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.) . 78 — 84 —

V. Monety.

	placa	žadaja
Dukat cesarski	11	25
20 frankówka	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	50
100 rubli rosyjskich papierowych	252	25
100 marek niemieckich	116	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. stycznia 1904.

A. Ogólny dług państwa.

	placa	žadaja
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100	65
styczeń-lipiec	100	60

	placa	žadaja
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	100	80
kwiecień-październik	100	80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	185	195
" " 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155	35
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	185	157
" " 1864 po 100 zł.	256	260
" " 1864 po 50 zł.	256	260
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	299	50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placa	žadaja
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120	65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	70

C. Obligacje kolejowe.

	placa	žadaja
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	100	30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119	—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostemp. akcje)	509	50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	129	70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcje) 5 pr.	100	45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	100	35

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placa	žadaja
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	114	90
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 4 pr.	100	35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	100	40
Kol. bukowinskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	100	30
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	100	40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	100	20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	119	75

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placa	žadaja
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" " w wal. kor. za 200 "kor. 4 pr.	98	95
Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4% po 200 kor. (200 kor.)	208	210
" " za 50 zł. (100 kor.)	208	210

E. Obligacje indemnizacyjne.

	placa	žadaja
Kroacyi i Sławonii	99	25
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98	55

F. Inne publiczne pożyczki.

	placa	žadaja
Losy regul. Dnaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	281	—
Poż. regul. Dnaju z r. 1878 los 5 pr.	107	25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	99	30

	placa	žadaja
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103	75
Gal. pożycz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—	—
" " " 1893 za 200 k. 4 pr.	99	60
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.	99	75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	97	75
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	92	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—	—

G. Listy zastawne. Obligi. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

	placa	žadaja
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	99	70
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	294	—
" " obl. prom. z r. 1880 3 pr.	288	—
" " " 1889 3 pr.	288	—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103	75
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	111	25
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	101	75
" " " " 60 l. za 200 kor.	99	40
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	99	20
" " " 4 pr. los. 41 lat	99	75
" " " 4 pr. stare	99	50

Licytacje.

(683 1-3)
SĄDOWA HALA AUKCYJNA WELWOWIE
ul. Jagiellońska 1. 15.
Godziny urzędowe (tylko w dni powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty popoł. od 3 do 8.

Licytacje:

Poniedziałek 1. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian i złoty zegarek.
Środa 3. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble, kasa, pianino i około 400 książek z dziedziny socjologii, filozofii, prawa i t. p. nauk.
Czwartek 4. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble i pianino.
Piątek 5. lutego 1904 od 10 do 12 godz.: meble i fortepiany.
Sobota 6. lutego 1904 od 4 do 8. godz.: meble, sprzęty domowe i maszyny do szycia.
Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.
Lwów, dnia 25. stycznia 1904.

L. cz. E. 92/3 (13) (601 3-3)
Dnia 14. marca 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28. licytacja: 1) pół górniczych „Ludwik” i „Glückauf” w Tenczyńsku, zapisanych w księdze górniczej krakowskiej, stanowiących kopalnię węgla, która składa się z 12 miar i 2 przmiarów o powierzchni 555.938 m² i jest odległa o 2 km. od stacji kolejowej Krzeszowice, wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków, maszyn, inwentarza i z realności pod l. kons. 63 w Tenczyńsku położonej, tworzącej z temi polami górniczymi jedną całość, tudzież 2) realności objętej lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Tenczynek w obszarze 1299⁰ bez przynależności i 3) realności lwh. 302 ks. gr. gm. kat. Tenczynek objętej w obszarze 458⁰ bez przynależności.
Kopalnia, wystawiona na licytację jest oceniona na 317.610 kor., łącznie z przynależnościami, realności pod 2) wymieniona na 406 kor., realności pod 3) na 200 kor.
Najniższa cena kopalni wynosi 105 870 kor., realności pod 2) 331 kor., realności pod 3) 134 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Wadium wynosi: ad 1) 31.760 kor., ad 2) 50 kor., ad 3) 20 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. 149/2 (59) (602 3-3)
Na żądanie Spółki handlowej rolniczo-przemysłowej w Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Haczewskiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 63, licytacja dóbr Hawrylak lwh. 319 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego Sądu objętych wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 422.721 kor. 77 hal., przynależności zaś na 28.843 kor.
Najniższa cena wynosi 301.043 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 66.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 2. stycznia 1904.

L. cz. E. 692/3 (3) (624 3-3)
Na żądanie p. dr. Bolesława Strowskiego, adwokata w Rzeszowie odbędzie się dnia 23. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Strzyżowie licytacja realności lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Jawoźnik objętej Wojciecha Magiery własnej.
Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację jest oceniona na 2347 kor.
Najniższa cena wynosi 1566 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Warunki licytacyjne zatwierdza się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Strzyżów, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. E. 2031/3 (6) (616 3-3)
Na żądanie Józefa Austera, kupca w Haliczu, odbędzie się dnia 16. lutego 1904 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja połowy realności whl. 155 gm. Halicz.
Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 500 kor.
Najniższa cena wynosi 333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 30. grudnia 1903.

Zl. G. E. 1153/3 (4) (625 2-3)
Auf Betreiben des Michael Kammholz in Wien, findet am 16. März 1904 Vormittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4 in Ustrzyki dolne die Versteigerung der Realität Gb. E. Zhl. 18 der Kat. Gemeinde Ustrzyki dolne, bestehend aus der Bauparcelle Kat. Nr. 192 im Flächenmasse von 86 Quadratmeter ohne Zubehör, statt.
Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 58 Kronen bewertet.
Das geringste Gebot beträgt 129 Kronen, unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.
Die Versteigerungsbedingungen und andere Dokumente können während der Geschäftsstunden bei dem bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 4 eingesehen werden.
K. k. Bezirksgericht Nr. IV.
Ustrzyki, am 22. Jänner 1904.

L. 117.143/903. (653 2-3)
Obwieszczenie.
W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania dolnej konstrukcji pomostów dla

mostu Nr. 121 na Orawie w Świętosławiu na gościńcu państwowym stryjskim w Stryjskim okręgu budownictwem odbędzie się dnia 18. lutego 1904 w e. k. Starostwie w Stryju licytacja ofertowa.
Koszta fiskalne wynoszą 17.194 kor. 42 hal.

Warunki przedsiębiorstwa, jakoto ogólne i szczegółowe warunki budowy, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny i plany przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone wedle podanego niżej wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.
Ofertę winien podać ofiarowany opust cen jednostkowych bez żadnych dopisków, i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.
Oferty niesporządzone wedle wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną ofertowemu zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Wzór oferty.

Niżej podpisany . . . obowiązuje . . .
się wykonać dolną konstrukcję i pomosty dla mostu Nr. 121 na Orawie w Świętosławiu na gościńcu Stryjskim ze zniżką . . .
% słownie . . .
procent od kwoty fiskalnej 17.194 kor. 42 hal.
Warunki licytacji dobrze znam . . .
i poddaję się im bezwarunkowo.
Załączam się wadium w kwocie . . .
składającą się z . . .
Data . . .
Imię i nazwisko, charakter, i miejsce zamieszkania oferenta.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 12. stycznia 1904.

L. cz. E. 1140/3 (6) (670 1-3)
Na żądanie Altera Stieglitz, odbędzie się dnia 8. marca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Nisku, licytacja realności lwh. 217 i 1749 i połowy lwh. 358 gminy Nisko wraz z przynależnościami, składającymi się z plotu.
Nieruchomości, wystawione na licytację są ocenione: realność lwh. 217 na 322 kor., lwh. 1749 na 25 kor., połowa lwh. 358 na 40 kor., przynależności zaś na 5 kor.
Najniższa cena wynosi ad 1) 161 kor., ad 2) 20 kor., ad 3) 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nisko, dnia 23. stycznia 1904.

L. cz. E. 1531/3 (6) (704 1-3)
Na żądanie wspólnej kasy sierociej powiatu Limanowa zastąpionej przez c. k. radcę sądu kraj. Podgórskiego odbędzie się dnia 8. lutego 1904 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Limanowej licytacja 68 części realności lwh. 68 2/12 części realności lwh. 71 i całej realności lwh. 415 ks. gr. gm. kat. Starawie obj. Marcina i Agaty Szewczyków własnej wraz przynależnościami.
Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację są ocenione na 4134 kor. 04 hal.
Najniższa cena wynosi 3089 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 14. grudnia 1903.

L. cz. E. 793/3 (5) (697)
Dnia 19. lutego 1904 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Oddziale III. tut. sądu licytacja realności objętej wyk. hip. 1. 1207 ks. gr. gm. Cieszanów, składającej się z czterech parcel gruntowych bez przynależności.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na 625 kor.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 416 kor. 66 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w Oddziale Nr. III tut. Sądu.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 8. grudnia 1903.

L. cz. E. 2902/3 (12) (665)
Na żądanie Banku zaliczkowego w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. dr. Słowińskiego, odbędzie się dnia 10. marca 1904 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 38, licytacja całych realności whl. 1) 1945 i 2) 2150 gm. Stanisławów Franciszki Borys własnych przy ul. Pełusza 1. 7 i 9 położonych. Realność ad 1) powołana whl. 1945 objęta składa się z parceli budowlanej lkat. 2965 i z przyna-

leżności, to: jednopiętrowego domu czynszowego o 9 pokojach, 4 kuchniach, drewnianej werandki i drewnutni. Przeciętna wartość tej realności wynosi 22.758 kor. 80 hal., wartość zaś samej przynależności wedle przedmiotu wynosi 19.647 kor. 60 hl., najniższa oferta co do tej realności wynosi zatem 11 379 kor. 40 hal., wadium zaś wynosi 2 75 kor. 88 hal. Realność ad 2) powołana whl. 2050 objęta, składa się z parceli budowlanej lkat. 1949 i z przynależności, a to: z domu parterowego czynszowego o 3 pokojach, przedpokoju, 2 kuchniach, werandy i bitej studni. Przeciętna wartość tej realności wynosi 8665 kor. 80 hal., wartość zaś samej przynależności wedle przedmiotu wynosi 6367 kor. 60 hal., najniższa oferta co do tej realności wynosi 4332 kor. 90 hal., wadium zaś wynosi 866 kor. 58 hal., poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 35.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 20. stycznia 1904.

L. cz. E. 1833/3 (672)
W Sądzie tutejszym, biuro Nr. 7, odbędzie się dnia 7. marca 1903 o godz. 9 przed południem, licytacja realności whl. 1983 gm. Sokal ocenionej na 608 kor.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 304 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. E. 793/3 (5) (697)
Dnia 19. lutego 1904 o godz. 9 przed południem odbędzie się w Oddziale III. tut. sądu licytacja realności objętej wyk. hip. 1. 1207 ks. gr. gm. Cieszanów, składającej się z czterech parcel gruntowych bez przynależności.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na 625 kor.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 416 kor. 66 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenty przejrzeć można w Oddziale Nr. III tut. Sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przyzwanie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 8. grudnia 1903.

L. cz. E. II. 533/3 (6) (674)

Dnia 26. lutego 1904 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 4, licytacja realności lwh. 434 ks. gr. gm. Stary Sącz.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na kwotę 1670 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1670 kor. Warunki licytacyjne i inne odnośnie do dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Stary Sambor, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. E. 2151/3 (4) (662)

W sprawie egzekucyjnej p. Benjamina Neumana, kupca w Brzeżanach, przeciw Agnieszce Ryżewskiej i inel. Józefowi, Janowi i Rozalii Ryżewskim, zastąpionym przez matkę i opiekunkę Agnieszkę Ryżewską w w Brzeżanach celem zniesienia współwłasności, odbędzie się dnia 1. marca 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacja realności objętej whl. 1135 ks. gr. gm. Brzeżany należącej w 4/8 częściach do Agnieszki Ryżewskiej, a do Józefa, Jana i Rozalii Ryżewskich i do Benjamina Neumana do każdego z nich w 1/8 części wraz z przynależnościami.

Wartość nieruchomości wraz z przynależnościami jest podana na 4000 koron.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Dla wierzycieli, zabezpieczonych na zlicytowanej się mającej realności, pozostaje zastrzeżeniem ich prawo zastawu bez względu na cenę kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzeżany, dnia 26. grudnia.

L. cz. E. 2134/3 (4) (671)

Na żądanie Markusa Katza, kupca w Rawie, odbędzie się dnia 26. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI, licytacja całych realności lwh. 648, 2059 i 2060 ks. gr. gm. kat. Kamionka lasowa objętych i połowy realności lwh. 650 tejsze księgi objętej, zobowiązanego Mikołaja Harasyma własnych.

Przynależności nie ma własnych. Nieruchomość objęta lwh. 648, oceniona jest na 75 kor., realność lwh. 2059 na 169 kor., realność lwh. 2060 na 139 kor., a wreszcie połowa realności lwh. 650 na 99 kor.

Najniższa cena kupna wynosi co do realności lwh. 648 kwotę 50 kor., co do realności lwh. 2059 kwotę 112 kor. 67 hal., co do realności lwh. 2060 kwotę 92 kor. 67 hal., a wreszcie co do połowy realności lwh. 650 kwotę 66 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz. E. III. 2212/3 (10) (682)

Dnia 8. marca 1904 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali 6 sądu tutejszego licytacja realności pod lk. 834⁴/₄ we Lwowie położonej l. orj. ul. Pijarów 1. 66

whl. 781 IV. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej z przynależnościami.

Nieruchomość z przynależnościami oceniono na 17 257 kor. 29 hal., przynależności zaś na 318 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 9561 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie do dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w oddziale III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział III.
Lwów, dnia 6. stycznia 1904.

L. cz. E. 892/3 (4) (700)

Dnia 26. lutego 1904 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2, licytacja realności lwh. 170 ks. gr. gm. Bilezyce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 863 kor.

Najniższa cena wynosi 575 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobczyce, dnia 31. grudnia 1903.

L. cz. E. 2283/3 (4), 2475,3 (4), 1163 3 (13) (696)

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 2. odbędzie się dnia 24. lutego 1904 licytacje następujących nieruchomości:

1) 3/4 części realności lwh. 170 gm. Skala o godzinie 9 przed południem ocenionej na 1196 kor.

2) realności lwh. 747 gm. Głęboczek ocenionej na 1400 kor. o godz. 10 przed południem.

3) realność lwh. 1) 347 i 2) 908 gm. Borszczów ocenionych na I) 5352 kor. 50 hal. i II) na 1063 kor. o godz. 11 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1) 797 kor. 33 hal., ad 2) 933 kor. 34 hal., ad 3) I. 2676 kor., ad II) 531 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie do dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 15. stycznia 1904.

L. cz. E. V. 2629/3 (4) (698)

Na żądanie Herscha Chajesa, kupca w Drohobyczu i fundacji mszalnej im. sp. Piotra Klimke przy gr. kat. cerkwi OO. Bazylianów w Drohobyczu, zastąpionej przez c. k. Prokuratorę Skarbu we Lwowie odbędzie się dnia 25. lutego 1904 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 licytacja połowy

realności objętych wyk. hip. l. 160 i 262 ks. gr. gm. Drohobycz-Zawierna masy spadkowej po sp. Maryannie z Kusznirów to Klimkowej, 2-o Franciszkiewicz własnej.

Nieruchomość a) obj. wyk. hip. l. 100 jest oceniona na 604 kor. a nieruchomość b) obj. wyk. hip. l. 262 na 403 kor. 07 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 402 kor. 66 hal., a co do nieruchomości ad b) 201 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 78.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Drohobycz, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. E. 2188/3 (8) (704)

Wstrzymanie postępowania licytacyjnego.

Wprowadzone na wniosek Maryanny Wiecko i spółu. postępowanie licytacyjne co do realności lwh. 9 ks. gr. gm. kat. Przysióp Stefana Smereczniaka własnej zostało wstrzymanem, w skutek czego termin licytacyjny na dzień 26. stycznia 1904 godz. 9 przed południem wyznaczony nie odbędzie się.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 19. stycznia 1904.

Upadłości.

L. cz. S. 1/4 (1) (635 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Antoniego Milaka, blacharza w Rzeszowie, z powodu niewiadomego, zastąpionego przez kuratora adw. dr. Alsa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radeę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Herzhaftha w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 3. lutego 1904 godz. 4 po połudn. w tym sądzie, w biurze Nr. 45, przedłożyli dokumenty, potwierdzające ich roszczenia. wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego, jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konk., zgłosili w tym sądzie albo najdalej do dnia 1. marca 1904 a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 22. marca 1904 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, pokwitowali je i ustanowili dla nich porządek. Wierzycieli, którzy zaniebają terminu zgłoszenia tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosła przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziału skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielem na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rzeszowie lub w pobliżu Rzeszowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnik dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego: w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 23. stycznia 1904.

Konkursa.

L. 43.

KONKURS.

Celem obsadzenia posady stałego sługi dla katedry laryngologii w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do dnia 10. marca 1904.

Z posadą tą połączona jest roczna płaca 800 kor., dodatk aktywalny rocznie 240 kor i prawo do liberyi.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie i uzdolnienie fizyczne potrzebne do pełnienia obowiązków.

Podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie, wnieść należy w terminie wyżej wskazanym do Senatu Akademickiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie a zostający w służbie publicznej mają to uczynić za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872 l. 60 Dpp. będą przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni przede wszystkim wysłużeni podoficerowie c. k. armii, posiadający przepisane warunki a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Miedzy kandydatami pierwszeństwo mieć będą tacy, którzy już w szpitalach lub klinikach pełnili funkcje posługaczy.

Senat akademicki c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
Kraków, dnia 23. stycznia 1904.

L. 2478

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania dwóch zapomóg wynoszących jednorazowo po sto dwadzieścia (120) koron, z fundacji dla sierót po wojaskowych imienia Angeliki Hoffmann de Sternhort, sieroty po c. k. majorze, ogłasza się niniejszem konkurs.

O te jednorazowe zapomogi mogą się ubiegać tylko osoby płci żeńskiej, stanu wolnego, religii rzymsko-katolickiej, nie zamężne, i moralnie nieposzlakowane, osiercone po obojgu rodzicach, a urodzone w Galicji, z małżeństwa osób stanu wojskowego, stopnia oficerskiego lub podporucznika aż do majora włącznie.

Osoba, która otrzymała zapomogę z niniejszej fundacji jest wykluczona od udziału w dwóch bezpośrednio potem następujących nadaniach.

Podania należy wnieść do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 31. marca 1904 i załączyć do nich metryki śmierci obojga rodziców kandydatki, metrykę chrztu kandydatki, świadectwo moralności i świadectwo o stosunkach majątkowych kandydatki.

Z Wydziału krajowego królestwa Galicji i Lodomeryi, wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim.

Lwów, dnia 15. stycznia 1904.
Piotrowski.

L. 64.

KONKURS.

Wydział powiatowy w Podhajcach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę inżyniera Rady powiatowej do której przywiązana jest roczna płaca 2400 koron i ryczałt na objazdy 1200 koron.

Kandydaci ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść do dnia 15. marca 1904 r. udokumentowane podania i wykazać się świadectwami z ukończenia studiów technicznych, egzaminów rządowych i odbytej praktyki przy budowie dróg i mostów.

Posada ta nadana będzie przewidywcznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacja z trzema 5-letnimi po 400 koron.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Podhajce, dnia 16. stycznia 1904.

L. 54.

KONKURS.

Zwierzchność izraelskiej gminy wyznaniowej w Rzeszowie rozpisuje niniejszem w ślad uchwały Rady gminy wyznaniowej z dnia 19. stycznia 1904 konkurs celem obsadzenia walcującej posady rabina w Rzeszowie z placą roczną 3000 koron, oprócz emolumentów do tej posady należących.

Reflektanci zechcą wnieść na ręce podpisanego przełożenstwa następujące swe podania zaopatrzone świadectwami:

1) Ze jest obywatelem austryackim;
2) Atesta od trzech (3) znanych autoryzowanych galicyjskich rabinów i
3) Ze posiada kwalifikację wedle wymogów Dz. p. p. z dnia 21. marca 1890 Nr. 57. co do §§. 10—13 i że włada biegle językami krajowymi, najpóźniej do końca lutego 1904.
Przełożony izr. gminy wyzn. M. Eksteim
M. D. Geschrind sekretarz.
Rzeszów, w styczniu 1904.

L. 10461/II. (686 1—3)
Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Łuszwicach z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, później przysłać się mającym.
Podania należy wnieść najpóźniej do 6. lutego br. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.
Dyrekcja poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 25. stycznia 1904.

Wyroki prasowe.

St. 17. (529)
Das f. f. Landes- als Preßgericht in Wien hat mit dem Erkenntnis vom 19. Jänner 1904, Pr. IX. 15/4, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Delavec Rdeci Prapor“ vom 15. Jänner 1904 wegen der Stelle von „Zato je skrajni cas“ bis „bolje bodenosti“ des Artikels: „Fanatizem“ nach §§. 64, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Gmünd hat mit dem Erkenntnis vom 19. Jänner 1904, Pr. 1/4, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Hlas z zapadai Moravy“ vom 15. Jänner 1904 wegen des Titels: „Kazani ceskemu novorozeneti“ nach §. 64 St. G. verboten.

St. 16. (57)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Gmünd hat mit dem Erkenntnis vom 18. Jänner 1904, Pr. 1/4, die Weiterverbreitung der Nr. 45 der periodischen in Clarifon Rebrasca erscheinenden Zeitschrift: „Pokrok“ vom 24. Dezember 1903 wegen des auf Seite 4 Spalte 4 abgedruckten Artikels, beginnend „K tragedii“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Rognitz hat mit dem Erkenntnis vom 18. Jänner 1904, Pr. IV. 1/4, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Hlas od M. tuje“ vom 15. Jänner 1904 wegen der Stelle von „Radeji byehom“ bis „volbu predku“ und von „Dnes muzeme“ bis „prisaby neozoliz“ des Artikels: „Cesky stat“ nach §§. 63 und 65 a St. G. verboten.

St. 19. (26)
Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Wien hat mit dem Erkenntnis vom 20. Jänner 1904, Pr. 1/4, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Alldentsche Wacht“ vom 17. Jänner 1904 wegen der Stelle von „Das einer“ bis „wohl sich selbst“ und von „als zweiter Redner“ bis „begrüßen können“ des Artikels: „Sagung (Berammlung)“ nach §§. 65 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Wien hat mit dem Erkenntnis vom 21. Jänner 1904, Pr. 3/4, die Weiterverbreitung der Nr. 1526 der Zeitschrift: „Hlas“ vom 30. Dezember 1903 wegen der Stelle von „Macecha“ bis „okrada“, von „Ta havet“ bis „han- ba jim“ und von „Co tedy, tazi se bis „ne- ni a nebude“ des in der Rubrik: „Federace“ abgedruckten Artikels: „Narek Cechu“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. III. 73/3 (1) (310 2—3)
Wasył Woźny z Podlesia uznany marnotrawcą, kuratorem jego Michał Woźny ustanowiono.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 24. czerwca 1903.

L. cz. P. 142/00 (18) (9886 2—3)
Wasył Wintoniaka „Palija“ z Kosmacza uznano marnotrawcą. Kuratorem jego jest Petro Knyszuk, syn Łukiena, z Kosmacza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 3. listopada 1903.

L. cz. P. 210/3 (5) (9887 2—3)
Sąd zawiesza nad Fedorem i Jeleną Pasajlukami z Wierzbowa kuratelę z powodu marnotrawstwa, a kuratorem ustanawia Michał Pasajluka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 18. sierpnia 1903

L. cz. P. 78/3 (4) (9888 2—3)
Emilia Lautschny uznana została umysłowo chorą — kuratorem ustanowiono Władysława Lautschnego.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 5. listopada 1903.

L. cz. P. 230/3 (3) (9892 2—3)
Olga Sawycz z Popielnik została uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Hryśka Sawycz z Popielnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. 5/3 (7) (9916 2—3)
Piotr Antoniak po Iwanie z Chłipel z powodu choroby umysłowej pod kuratelę oddany, kurator Hryśko Pyśko z Chłipel.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 15. lipca 1903.

L. cz. P. 227/3 (3) (9944 2—3)
Katarzyna ze Sływków Fotczuk z Zebranówki została uznana umysłowo chorą, kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Cykaluka z Zebranówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. P. 228/3 (4) (9945 2—3)
Wasył Korzłwana Hryckowego z Oleszkowa został uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Wasyła Oleksiuka Hrycka z Oleszkowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. IV. 4/91 (32) (9946 2—3)
Zawieszoną nad Karolem Zielińskim, emerytowanym kapitanem 41 pp., w Żółtkwi zamieszkałym, kuratelę z powodu choroby umysłowej — znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 30. października 1903.

L. cz. P. 25/00 (44) (9947 2—3)
Zawieszoną nad Janem Bohrem z Wiesenbergu tus. uchwałą z 23 1900 lez. L. 1/00 (3) kuratelę z powodu marnotrawstwa, znosi się.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żółkiew, dnia 12. listopada 1903.

L. cz. L. 13 (1) (9985 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu uznał Panią Henrykę z Wittigów Piękosiową, współwłaścicielką dóbr w Stróżach wyżnych, umysłowo niedołężną i ustanowił dla niej kuratorem męża jej pana Tadeusza Piękosia, współwłaściciela dóbr w Stróżach wyżnych koło Grybowa.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 5. grudnia 1903.

L. cz. L. 5/3 (8) (10.000 2—3)
Józef Liwacz z Bilinki został uznany za głupkowatego, a kuratorem jego ustanowiono Jana Hynkę, syna Stefana, z Bilinki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łąka, dnia 22. października 1903.

L. cz. P. 379/3 (2) (10.006 2—3)
Anna Rybak Wonkajło uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Fedora Tymczuka z Gruszek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tlumacz, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. I. 15/3 (6) (10.019 2—3)
Jakób i Maryanna Bawolkowie ze Świniański uznani zostali za marnotrawnych. Kurator Celestyn Janur ze Świniańska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Sącz, dnia 18. listopada 1903.

L. cz. P. 397/3 (4) (10.023 2—3)
Michał Lewickiego, syna Fedora z Krasnej uznano marnotrawnym. Kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Tymków, syna Oleksy z Krasnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, 29. października 1903.

L. cz. P. 336/3 (2) (10.041 2—3)
Za umysłowo słabego uznano Feliksa Wojciechowskiego, listonosza w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Nicefora Sowę w Rzeszowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 3. grudnia 1903.

L. cz. P. 161/3 (6) (10064 2—3)
Schulim Purec z Berehów dolnych uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Markus Purec z Berehów dolnych.
C. k. Sąd powiatowy.
Ustrzyki, 4. grudnia 1903.

L. cz. P. 56/2 (6) (10074 2—3)
Jurko Kiszczuk uznany za obłąkanego, kuratorem jego ustanowiony Iwan Rusyniuk syn Fedora z Riecki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, 15. marca 1902.

L. cz. P. 18/3 (7) (10078 2—3)
Seń Bałko uznany został umysłowo chorym, kuratorem ustanowiono Hrynia Bałka.
C. k. Sąd powiatowy.
Mosty, 12. listopada 1903.

L. cz. P. 162/3 (4) (10103 2—3)
Mikołaja Wołoszyna wyrobnika ze Szyperka uznaje się umysłowo chorym a kuratorem jego ustanawia się Piotra Karpa ze Szyperka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 4. grudnia 1903.

L. cz. P. IX. 239/3 (3) (10129 2—3)
Obwieszczenie.
Matij Melnyczuk z Godów uznany został głupkowatym, kuratorem jego jest Dmytro Tkaczuk Fedora Gody.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 26. października 1903.

L. cz. IV. 414/89 (32) (10132 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach Oddz. I. na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z 22. sierpnia 1903 l. cz. Nc. IV. 159/3 przedłuża opiekę nad małoletnią Pesią Rożą Nadel z powodu stwierdzonego u niej niedołęstwa umysłowego na czas nieograniczony.

Opiekę tę na podstawie § 176 u. c., w obec tego iż ojciec małoletniej Salomon Nadel od dłuższego czasu bawi w Ameryce, sprawuje Józef Żeluk kupiec w Brodach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brody, dnia 10. listopada 1903.

L. cz. L. 21/3 (3) (1039 2—3)
Olga Korol z Lisek została uznana marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Piotra Korola z Lisek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełż, dnia 21. października 1903.

L. cz. P. 240/3 (1) (10142 2—3)
Marunia 1 śl. Bojczuk, 2 śl. Saszczak z Wędrzira uznana została marnotrawczynią a kuratorem ustanowiono Wasyła Bojczuka syna Tymka z Wędrzira.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 25. sierpnia 1903.

L. cz. P. 264/3 (6) (10177 2—3)
Antoniego Żwirowskiego z Jaremcza uznano umysłowo chorym, kuratorem dla niego ustanowiono Walerego Zbożyla z Jaremcza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Delatyn, dnia 5. października 1903.

L. cz. L. 5/3 (7) (10180 2—3)
Marya Wowczukowa z Dubowicz uznana została umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Dmytra Wowczuka z Dubowicz.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 17. listopada 1903.

L. cz. L. 14/3 (2) (10206 2—3)
Maryanna Kot z Wiewiórki uznana marnotrawczynią. Kuratorem ustanowiony Jan Ciolek z Wiewiórki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 30. września 1903.

L. cz. L. 17/3 (5) (10207 2—3)
Franciszek Krzysztofczyk z Róży uznany marnotrawcą. Kuratorem Franciszek Gurga z Róży.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, 12. października 1903.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 2/4 (1) (639 3—3)
Przeciw Małgorzacie Łoza, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Marcina Łozę pozew o zniesienie współwłasności realności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 8. lutego 1904 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Małgorzaty Łoza ustanawia się p. dra Kahanego adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rzeszów, dnia 6. stycznia 1904.

L. cz. T. 14/3 (2) (534 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie oddz. V. ogłasza, że na żądanie Agnieszki z Sojów Grabowskiej z Dąbrówki wdrożonem zostaje po myśli §. 24 u. c. i §. 10 ustawy z dnia 16. maja 1883 Nr. 20 D. u. p. postępowanie o uznanie jej ojca Marcina Soji z Mostków za zmarłego, kuratorem dla nieobecnego z życia i miejsca pobytu Marcina Soji ustanowiony został dr. Binder adwokat w Rzeszowie.

Marcin Soja urodzony dnia 4. listopada 1822 w Jastkowicach wydalili się przed 30 laty na flis i dotąd do gminy nie powrócił i o nim żadnej wiadomości nie ma.

Wzywa się zatem Marcina Soję aby o sobie udzielił wiadomości tutejszemu Sądowi lub ustanowionemu kuratorowi, jakoteż wzywa się tych wszystkich którzyby o życiu lub miejscu zamieszkania tegoż mieli jakie wiadomości aby o tem tutejszemu Sądowi lub kuratorowi donieśli gdyż po upływie jednego roku od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, na ponowne żądanie proszącej uznanie Marcina Soji za zmarłego nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 29. grudnia 1903.

(650 2—3)
Obwieszczenie.

Pp. dr. Wojciech Dziedzic, Marek Finkler, Izak Hersch Lau, Abraham Elie Ax i Kalman Ozyasz 2-im. Frucht wpisani zostali z dniem 9. stycznia 1904 na listę adwokatów, a mianowicie trzej pierwsi z siedzibą we Lwowie, czwarty z siedzibą w Bohorodczanach a ostatni z siedzibą w Stanisławowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. C. I. 13/4 (1) (706)
Przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Małki Klings, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie przez Israela Leiby Schwamma i tow. pozew o uznanie pretensji w kwocie 350 dukatów i prawa zastawu takowej w whl. 712 gm. Rozdół za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16. lutego 1904 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwaney ustanawia się p. Schulima Sauerberga w Rozdole kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikołajów, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. C. I. 333/3 (2) (673)
Przeciw Maciejowi Łaba do ostatnich czasów w Zmiej wodzie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Szczercu przez Michała Kosteckiego pozew o uznanie własności 1/2 parcel budowlanych 364, 366, parcel 632, 633, 634, 635, 636, wchodzących w skład ciała hipotecznego lwh. 276 ks. gr. gm. Łany.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 26. lutego 1904 godz. 9 rano w podpisanym sądzie sala rozpraw Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Macieja Łaby, ustanawia się p. Aleksandra Krzanowskiego kandydata notaryalnego w Szczercu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Macieja Łabę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Szczercze, dnia 21. grudnia 1903.

L. cz. C. 32/4 (1) (693)

Przeciw Mechlowi Brawowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Lesera Fessla kupca w Gorlicach pozew o 693 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję na dzień 4. lutego 1904 godz. 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Mechla Brawa ustanawia się p. adw. dra Michała Maciejowskiego w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 23. stycznia 1904.

L. cz. Cw. III. 20/4 (1) (655)

Przeciw Klemensowi Zajęzkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. jako handl. w Krakowie przez Berla Nebenzahla pozew o 1200.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 14. stycznia 1904 Cw. III. 20/4 (1).

Celem strzeżenia praw Klemensa Zajęzka ustanawia się Pana dra Izidora Deichesa adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 14. stycznia 1904.

L. cz. Cm. 1/4 (1) (681)

Przeciw Stanisławowi Frączkowi i Maryannie 1-o Kozłowskiej 2-o Frączkowej z Zatora, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zatorze przez Piotra Frączka gospodarza w Piotrowicach pozew o zapłatę kwoty 430 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wydanym został nakaz zapłaty z dnia 13. stycznia 1904 l. cz. Cm. 1/4 (1) na podstawie skryptu dłużnego z daty Zator 14. stycznia 1903 do L. R. 585 celem zapłaty powyższej sumy w dniach 14 pod rygorem egzekucji.

Celem strzeżenia praw Stanisława Frączka i Maryannie 1-o Kozłowskiej 2-o Frączkowej z Zatora ustanawia się p. dr. Adama Dotkowskiego adw. w Zatorze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. VII. 8/89 (3) (657)

Zawiadamia się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Leibe Dursta, Süßmana Pfaua, masę spadkową Józefa Jakubowskiego, Paulinę br. Przychocka, Władysława Tchórznińskiego, Henrykę br. Pełczyńską, Maryę Zawadzka, Cecylię Chłędowską, Mojżesza Wittenberga, Antoniego Wimmera, Julię Westfalewiczen, Franciszkę Westfalewiczen, Mirę Lezer, Menaschego Karmela, Mojżesza Kaufa, że w sprawie egzek. Galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciw Władysławowi Skrzyńskiemu o 10.977 złr. 12 ct. wa. a w szczególności w postępowaniu o wydanie Zuzannie z Zebrowskich Skrzyńskiej kwoty 1560 złr. 28 ct. wa. w masie „Cena kupna dóbr Szalowa“ się znajdujących, że dla nich jakoteż dla innych interesowanych w tej sprawie, którymby uchwały wydane doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem pan dr. Chwalibóg adwokat w Jasle.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 9. stycznia 1904.

L. cz. E. 1445/3 (1) (678)

W sprawie egzekucyjnej Basi Banner ur. Roth w Zborowie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zborowie przeciw Szewachowi Banner o 430 kor. ma być doręczoną uchwałą z dnia 21. grudnia 1903 l. cz. E. 1445/3 (1), którą pozwolono przymusić licytację 1/4 części i 1/16 części z 14 części ciała hip. obj. whl. 660 ks. gr. Zborów zobowiązanego Szewach Bannera własnych.

Ponieważ nie wiadomo gdzie zobowiązany Szewach Banner przebywa ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Wacyka adw. kraj. w Zborowie.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego Szewach Bannera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zborów, dnia 21. grudnia 1903.

L. cz. hip. 203/3 (680)

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Sebastjana Kruszelnickiego w Myszkowie sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zaleszczykach ma być doręczoną uchwałą z dnia 16. lutego 1903 l. cz. hip. 203/3, którą pozwolono zaintabulować wpraw własności do ciała hip. objętego whl. 548 ks. gr. gm. Myszków na rzecz Andryja Andryjciów.

Ponieważ niewiadomo gdzie Sebastjan Kruszelnicki przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Michaśa Kruszelnickiego w Myszkowie.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 17. października 1903.

L. cz. hip. 656/3 (679)

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Hryckiewicza w Gródku sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zaleszczykach ma być doręczoną uchwałą z dnia 31. marca 1903 l. cz. hip. 656/3, którą pozwolono na zaintabulowanie wykreślenia prawa dzierżawy pgr. 552, 553 i 923 objęte whl. 273 ks. gr. gm. Gródek na rzecz Abrahama Sternberga.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Hryckiewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Jana Maksyma naczelnika gminy w Kułakowcach.

Tenże kurator zastępywać będzie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 3. listopada 1903.

L. Praes. 14795 (5 Z W/3) (508)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zgodnie z wnioskiem c. k. Namiestnictwa we Lwowie, mianuje w myśl §. 24. ustawy z dnia 18. lutego 1878 u. 30 dz. n. p. znawcami do oceniania wynagrodzeń z powodu zakładania lub ruchu kolei żelaznych dla okręgu c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie:

A) Z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Zygmunt br. Gostkowskiego, dzierżawcę dóbr w Gorzycach (pow. Dąbrowa).
2. Władysława Rygiera, właściciela dóbr ziemskich w Zimnej Wodzie (powiat Jasło).

3. Jana Skirlińskiego, właściciela dóbr w Kryspinowie (powiat Kraków).

4. Dra Stefana Strzyńskiego, właściciela dóbr w Karniowicach (pow. Kraków).

5. Karola Gostyńskiego, zarządcę dóbr Potok (pow. Krosno).

6. Mieczysława Artwińskiego, właściciela dóbr w Kleszowie (pow. Mielec).

7. Feliksa Kwiatkowskiego, właściciela dóbr w Lisowku (pow. Mielec).

8. Bolesława Targowskiego, właściciela dóbr w Tokarni (pow. Mysłenice).

9. Dra Jana Zdunia, właściciela dóbr Raba Wyżna i Sienawia (pow. Nowy Targ).

10. Władysława Głębockiego, właściciela dóbr w Zbyszczach (pow. Nowy Sącz).

11. Kazimierza Mieczyskiego, autoryzowanego inżyniera i właściciela dóbr w Nowym Sączu (pow. Nowy Sącz).

12. Zdzisława Wolskiego, właściciela dóbr w Stennowie (pow. Przeworsk).

13. Stanisława Dydyńskiego, administratora fundacji stypendyjnej w Strzyżowie (pow. Strzyżów).

14. Władysława Artwińskiego, dzierżawcę dóbr w Koszycach wielkich (powiat Tarnów).

15. Władysława Wodezyńskiego, dzierżawcę dóbr w Skrzyszowie (pow. Tarnów).

16. Karola Czeczka, właściciela dóbr Płaszów i Bierzanów (pow. Podgórze).

17. Przemysła Sławskiego, właściciela dóbr w Kleczy górnej (pow. Wadowice).

18. Dra Franciszka Lubieńskiego, właściciela dóbr w Strzyszowie (pow. Wadowice).

19. Adama Finka, właściciela dóbr Kormorki (pow. Wieliczka).

20. Henryka Turnaua, właściciela dóbr Dobczyce (pow. Wieliczka).

21. Maksymiliana Budinera, arekscjącego zarządcę dóbr w Sporyszu (pow. Żywiec).

22. Piotra Tretera, właściciela dóbr Niwki (pow. Dąbrowa).

23. Józefa Maziarzkiego, zarządcę dóbr w Mędrzychowie (pow. Dąbrowa).

24. Dominika Kwiatkowskiego, zarządcę dóbr w Niedomicach (pow. Tarnów).

25. Jana Wykowskiego, dzierżawcę dóbr ziemskich w Łęzkowicach (p. Bochnia).

26. Józefa Olszewskiego, właściciela dóbr w Sietnicy (pow. Gorlice).

27. Jana Paska Błotnickiego, właściciela dóbr Dzikowice (powiat Kolbuszowa).

28. Józefa Komorowskiego, właściciela dóbr w Stanach (pow. Nisko).

29. Gustawa Scherautza, zarządcę dóbr w Grębowie (pow. Tarnobrzeg).

B) Z zawodu leśnictwa:

1. Władysława Drezińskiego, leśniczego w Płokach (pow. Chrzanów).

2. Karola Gostyńskiego, zarządcę dóbr Potok (pow. Krosno).

3. Franciszka Reicharda de Reichardsperg, dyrektora lasów ordynacji łanuckiej w Dąbrowkach (pow. Łanuty).

4. Michała Kabłaka, lustratora lasów gminnych w Nowym Targu (powiat Nowy Targ).

5. Józefa Błażyńskiego, nadleśniczego w Borku brzezińskim (pow. Ropczyce).

6. Jana Pospiszcza, nadleśniczego w Rzecznicy długiej (pow. Tarnobrzeg).

7. Franciszka Pauera, nadleśniczego w Wierchosławicach (pow. Tarnów).

8. Stanisława Bosowskiego, nadleśniczego w Suchej (pow. Żywiec).

9. Wincentego Wobra, c. k. starszego komisarza leśnictwa w Rzeszowie.

10. Józefa Jürschika, nadleśniczego w Nisku (pow. Nisko).

C) Z zawodu budownictwa i inżynierii:

1. Wincentego Wdowiszewskiego, dyrektora budownictwa miejskiego w Krakowie.

2. Jacka Matusińskiego, budowniczego w Krakowie (pow. Kraków).

3. Adama Boznańskiego, budowniczego w Krakowie (pow. Kraków).

4. Juliusza Miszkę, aut. inżyniera cyw. w Nowym Sączu (pow. Nowy Sącz).

5. Stanisława Cetaarskiego, inżyniera budowniczego w Łanucie (pow. Łanuty).

6. Feliksa Daniłowicza, autoryz. geometrę w Dębicy (pow. Ropczyce).

7. Władysława Rippera, inżyniera Wydziału pow. w Wadowicach (pow. Wadowice).

8. Janusza Rypuszyńskiego, aut. inżyniera i budowniczego w Tarnowie (powiat Tarnów).

D) Z zawodu fabrykantów:

1. Maksymiliana Schmeję, właściciela fabryki w Białej (pow. Biała).

2. Michała Rosknechta, dyrektora browaru w Okocimie (pow. Brzesko).

E) Z zawodu górnictwa:

1. Adolfa Zaliwskiego, zarządcę kopalni węgla w Tenczynku (pow. Chrzanów).

2. Ferdynanda Jastrzębskiego, c. k. nadkomisarza górniczego w Jasle (powiat Jasło).

3. Wacława Pieniążka, dyrektora rafinerii i kopalni nafty w Lipinkach (powiat Gorlice).

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 13. stycznia 1904.

L. cz. C. 29/4 (1) (695)

Przeciw Katarzynie Pyreioch i Maryannie Pyreioch, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Annę Wanat i uczestn. w Binarzu pozew o zniesienie wspólności realn. lwh. 22 gminy Binarowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję na dzień 4. lutego 1904 godzina 8 rano w tut. sądzie w budynku Melameda.

Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych pozwanych ustanawia się pana Bolesława Gawronskiego, c. k. notariusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 22. stycznia 1904.

L. cz. C. II. 17/4 (1) (702)

Przeciw Michałowi Owczarzowi z Dominikowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Wiktorję Markiewiczową z Dominikowic pozew o własność i intabulację parceli budowlanej l. kat. 31 i gruntowych l. kat. 77/2, 79/2 i 82 w Dominikowicach zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję do rozprawy na dzień 3. lutego 1904 o godz. 11 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Owczarza, ustanawia się p. dr. Milleta adw. w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 25. stycznia 1904.

L. cz. C. 27/4 (1) (694)

Przeciw Józefowi i Franciszkowi Mierzwowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego

wego w Bieczu przez Antoniego Mierzwowo zniesienie wspólności realności 36 gm. Rzepiennik suchy.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyję na dzień 4. lutego 1904 godzina 9 rano w tut. sądzie.

Celem strzeżenia praw Józefa i Franciszki Mierzwów ustanawia się p. Bolesława Gawronskiego, c. k. notariusza w Bieczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 20. stycznia 1904.

Amortyzacje.

L. cz. T. 57/3 (3) (279)

Na wniosek p. Jana Lisiewicza w sprawie postępowanie celem amortyzacji wpisywanych w księgi wieczyste nieruchomości, które zostały wylosowane przez wylosowanie przeznaczonych trzech części miasta Krakowa Nr. 9134, Nr. 10493 i 10494 po 20 złr. a. w.

Posiadacza powyższych losów w sprawie przeto, aby zgłosił się ze swoimi wami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku, sześciu miesięcy i dni od dnia ich wylosowania uznane zostaną za nieistniejące. Skoro powyższe papiery nieistniejące przez wylosowanie do wypłaty znaczone zostaną, winien wnioskodawca przed sądem donieść.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 23. listopada 1903.

L. cz. T. 1/4 (1) (281)

Amortyzacja. Na wniosek Szyji Neenera w sprawie wdraża się postępowanie celem amortyzacji zastępnego rzekomo przez wnioskodawcę wnoszącego weksłu z daty 1. lipca 1903 na 400 kor. opiewającego, na którego podstawie 1. lipca 1903 płatnego a przez dra Zygmunta Satkowskiego i Paulinę Satkowską przyjęmów podpisano.

Posiadacza powyższego weksłu w sprawie przeto, aby zgłosił się ze swoimi wami w ciągu 45 dni licząc od dnia ogłoszenia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 7. stycznia 1904.

L. cz. T. 70/3 (3) (304)

Na prośbę p. Jana Lisiewicza z Łosic wdrażamy postępowanie amortyzacji zaginionej książeczki wkładowej gal. 1030 kor. 34 hal. i na nazwisko „Jan Lisiewicz“ opiewającej.

Wzywamy przeto każdego posiadacza weksłu w sprawie przeto, aby zgłosił się ze swoimi wami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tem snadniej wykażać, ile za upływie tego terminu książeczka ta za umrzoną będzie uznana.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 8. listopada 1903.

L. cz. T. IV. 18/3 (2) (307)

Amortyzacja. Na wniosek Jędrzeja i Antoniny Kąkajów z Wróblowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawców zaginionej książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie 4076 na 59 kor. 83 hal. opiewającej, imię wnioskodawców wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku i 3 dni w przeciwnym bowiem razie za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 17. grudnia 1903.

L. cz. T. 12/3 (4) (363)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach wzywa każdego posiadacza weksłu z daty 15. stycznia 1903 na 123 kor. opiewającego w sześciu miesiącach od dnia wystawienia płatnego a przez Tomasza Filipczaka Hrycka akceptowanego zaś przez Surę Ruchbin. Eisenkraft wystawionego by w ciągu dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc weksel ten tut. sądowi zgłosił i przedłożył tem pewniej, ile że po upływie bezskutecznego zakreślonego czasu weksel ten za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 29. grudnia 1903.

L. cz. T. V. 10/3 (2) (191 2—3)
Na wniosek Mojżesza Wachsa wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej książeczki oszczędności Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Hucie imię Mojżesza Wachsa wystawionej i wzywa się wszystkich, którzyby tę książeczkę posiadali, ażeby w przeciągu 6 miesięcy licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu o jej zaginięciu, zgłosili, gdyż inaczej książeczka ta pozbawiona będzie wszelkiej mocy prawnej.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 19. grudnia 1903.

L. cz. T. 5/3 (4) (452 1—3)
Niniejszem wzywa się wszystkich, w których ręku mogą się znajdować zaginione cztery książeczki wkładowe, lub choćby jedna z nich, jako to:
a) książeczka oszczędności Towarzystwa kredytowego w Glinianach z dnia 28. lipca 1902 l. 1624 na kwotę 2000 kor. opiewająca na imię Leibischa Tieger wystawiona,
b) książeczka oszczędności kasy zaliczkowej w Złoczowie z dnia 5. stycznia 1903 Nr. 1273 na kwotę 4002 kor., również na imię Leibischa Tieger wystawiona, tudzież
c) książeczki oszczędności Towarzystwa kredytowego w Złoczowie z dnia 1. lipca 1903 Nr. 87 na 2000 kor. i z 1. lipca 1903 Nr. 128 na 2000 kor. również na imię Leibischa Tieger wystawione, aby je okazali w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, ile że w razie przeciwnym też książeczki, względnie którądbądź z nich będą uznane za pozbawione wszelkiej mocy, a powyższe stowarzyszenia jako ich wystawicieli nie będą obowiązane do żadnego wywodu ani odpowiedzi odnośnie do poświadczonych czterech książeczek.
C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Złoczów, 31. grudnia 1904.

L. cz. T. 80/3 (2) (503 1—3)
Na prośbę p. Bernarda Bolanda ze Lwowa wdrażamy postępowanie amortyzacyjne weksla na własne zlecenie opiewającego przez p. Bernarda Bolanda do wypłaty przysiężonego na 800 kor. płatne w trzy miesiące od daty Lwów 19. grudnia 1902.
Wzywamy więc każdego posiadacza tego weksla aby w przeciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu weksel ten tut. sądowi przedłożył i prawa swe wykazał, gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego edyktu weksel ten tut. sądowi przedłożony będzie uznany za nieważny.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. stycznia 1904.

L. cz. T. IV. 17/3 (2) (12 1—3)
Na wniosek Judy Wasserstroma z Wietrzychowic wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładowej Banku załickowego w Radomyślu Nr. 806 na 500 kor. opiewającej na imię Judy Wasserstroma wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 12. grudnia 1903.

L. cz. T. 11/3 (3) (5 1—3)
Na wniosek Henryka Kurzmiana wdraża się postępowanie celem amortyzacji zaginionych rzekomo przez wnioskodawcę książeczek wkładowych na imię Róży Kurzman opiewających, okazicieli wkładowych a mianowicie: 1) książeczki wkładowej towarzystwa bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu Nr. 3328 z pierwszą wkładką z 2. listopada 1903 z wyciągniętą na pierwszą stronę pieczęcią: „Dupliat nur gegen Rückstellung beider Buchel zahlbar“ którego saldo wynosiło kwotę 1800 kor. 30 hal. wraz z procentem do 30/6 1900 w kwocie 40 kor. 50 hal., 2) książeczki wkładowej towarzystwa eskontowego i zaliczkowego w Jarosławiu, stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką Nr. 181 z pierwszą wkładką z 4. maja 1884, którego pierwszą sumą wkładową wraz z procentem po dzień 31/12 1898 wynosiła kwotę 121 złr. 40 ct. Posiadacza powyższych książeczek wzywa się przeto aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu roku jednego, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, 9. grudnia 1903.

L. cz. T. 6/3 (3) (3 1—3)
Na prośbę Salamona Breitera w Burzynie wdraża się postępowanie dla amortyzacji zagubionej rzekomo weksla z daty Burzyna dnia 12. stycznia 1903 na 1000

(tysiąc) kor. opiewającego w 6 miesięcy od daty płatnego przez Wincentego Skulskiego i Helenę Skulską akceptowanego a przez Salamona Breitera wystawionego.

Wzywa się więc posiadacza weksla by go w przeciągu 45 dni od trzeciego obwieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył tut. sądowi, ile że inaczej weksel po upływie powyższego czasu kresu za pozbawiony mocy prawnej, uznany zostanie.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 23. listopada 1903.

L. cz. T. IV. 16/3 (2) (171 1—3)
Amortyzacja.

Na wniosek Ignacego Dąbrowskiego, murarza w Tarnowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionej przez wnioskodawcę karty wkładowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 83.936 na 700 kor. 33 hal. opiewającej, na imię Ignacego Dąbrowskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej karty wkładowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 22. grudnia 1903.

L. cz. T. 7/3 (2) (570 1—3)

Niniejszem wzywa się wszystkich, w których ręku książeczka wkładowa Kasy zaliczkowej w Złoczowie Nr. 1410 na 610 kor. opiewająca i na imię Jetty Weissmann wystawiona może się znajdować, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, okazali, bo w razie przeciwnym taż książeczka uznana będzie za pozbawioną wszelkiej mocy a Kasa zaliczkowa w Złoczowie jako jej wydawczyni nie będzie obowiązana do żadnego wywodu ani odpowiedzi w tym przedmiocie.
C. k. Sąd obwodowy, Senat IV.
Złoczów, 31. grudnia 1903.

L. cz. T. 12/3 (1) (658 1—3)

Amortyzacja.
Na wniosek Wolfa Mayera kupea w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych trzech weksli:
1. Akcept wekslowy z daty Drohobycz dnia 12. października 1903 na 2000 kor. opiewający akceptowany przez Berla Bauera i Chaima Simcheho 2-im. Bauera w Borysławiu zamieszkałym o niewypłaconym terminie płatności.
2. Akcept wekslowy z daty Drohobycz dnia 12. października 1903 na 2000 kor. opiewający akceptowany przez Berla Bauera i Chaima Simcheho 2-im. Bauera o niewypłaconym terminie płatności.
3. Akcept wekslowy z daty Borysław 3. listopada 1903 6 miesięcy od tej daty płatny na 240 kor. opiewający akceptowany przez Mikołaja Heskla i Romana Zajęca w Borysławiu zamieszkałych.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu kresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 24. listopada 1903.

Spadki.

L. cz. A. 656/3 (1—2) (9686 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że dnia 22. marca 1898 zmarł w Równie w Rosji Andrzej Kuta nie pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Jana Kutę nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniosł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Stanisławem Kurkiem z Żukowic starych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 30. października 1893.

Firmy.

Ч. спр Фірм. 1763 стов. II. 330 (9984)
Вписано в реєстр стоваришень заробкових і господарских.

Місце осідлости: Рава руска.
Фірма: повітове Товариство кредитове „Віра“ стоваришене зареєстроване з обмеженою поручкою в Раві рускій.
Статут: з 26. жовтня 1903.

Ціль стоваришення: уділяти своїм членам дешевого і приступного кредиту, принимати до користного обороту капіта-

ли за условлением опрощеном, та в загалі сполученими силами доконувати всякі позитивні підприємства економічні на користь членів.

Час існування: необмежений.

Дирекция: Дирекция складає ся з трьох директорів і двох заступників директорів, котрих іменує Надзираюча рада з помежи членів стоваришення.

Членами дирекції заіменовала рада надзираюча:

- 1) Михайла Словеского, начальним директором,
- 2) Евгения Горничного, директором касиром,
- 3) Павла Гарасима, директором контролором,

а заступниками членів дирекції:

1) Богдана Ніля Ломницького і
2) Юліана Винницького.
Підпис фірми: підпис двох членів дирекції під фірмою стоваришення.
Оголошення: доконує ся через уміщене в одній з руских краєвих часописи.
Уділ члена: виносить 20 корон.
Одвічальність членів: члени одвічають за зобов'язання стоваришення своїми уділами і кром того квотою, що рівнає ся п'ятикратній висоті уділу.
Дата впису: 22. листопада 1903.
Ц. к. Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.
Львів, дня 22. листопада 1903.

Doniesienia prywatne.

Naokoło Świata

(Wydawnictwo obrazowe)

Widoki miast i miejscowości. Typy i życie mieszkańców. 96 obrazów w kolorach naturalnych. Zajmujący tekst objaśniający.

Cena albumu (12 zeszytów) w ozdobnej oprawie w płótno ang 8 koron,
(10 zeszytów 6 koron).

Zamówienia przyjmuje:

Bureau dzienników Sokolowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenie.

Dnia 8. lutego 1904 o godz. 4-tej po południu odbędzie się

Ogólne Walne Zgromadzenie

członków Kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Krośnie stow. zarej. z ogr. poręką w biurze tego Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie sprawozdania.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1903.
3. Podział zysków i strat.
4. Wnioski członków.

Zaprasza się swoich członków na powyższy dzień.

Kupieckie Towarzystwo eskontowe w Krośnie

Stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną ograniczoną poręką.

Dyrekcya.

Tygodnik Mód i Powieści

Pismo illustrowane dla kobiet

obejmuje:

Dział literacki: powieści, nowele, sprawozdania, krytyki literackie, artystyczne, teatralne, kroniki tygodniowe i t. d.

Poradnik dla kobiet: rady i wskazówki z dziedziny higieny, pedagogiki, dział technologii gospodarskiej, przemysł domowy, część kulinarną etc.

Przed przybyciem lekarza, wskazówki co trzeba czynić w nagłych wypadkach zaśląbnienia ko-

Dział Mód 2.000 rycin rocznie strojów kobiecych, według rysunków wprost z Paryża. — Korespondencja paryskie, angielskie o strojach i modach sezonu.

W każdym numerze kolorowa rycina mód.

Co miesiąc

Arkusze z krojami i wzorami robót kobiecych.

Kilka razy do roku

Forma z bibułki.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

Ekspedycya „Tygodnika Mód i Powieści“
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie 3 K. na prow. z prze- 3 K. 60 h.
kwartalnie syłką pocztową

Numera okazowe i prospekta gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halery, tłustym
petitem 4 halery.

Młoda wdowa przyjmie posadę jako za-
rządczyni u wdowca lub jako panna służąca.
Pozostaje „Malwina 5”.

Pius X. i Piotr I. król Serbii w stalorycie
in 4-to (Węgera w Lipsku) po 1 kor. 20 hal.
Zamówienia tylko po 10 sztuk razem. R. Chomiński
Lwów, Czarneckiego 12.

Tłumaczenia

z polskiego na niemieckie i z niemieckiego
na polskie, wykonuje zupełnie dokładnie
wiernie akademik Adras w biurze Plohas.

Pożyczek

na zastaw pensji udziela **Spółka kredy-
towa, Kraków, Basztowa 9.**

Cukiernia Troczyński-go, Lwów, ul. Fredry.

Funt pomadek 60 ct., cukrów 80 ct., kar-
melków 40 ct., czekoladek 1 zł., owoców
1-20 zł., ciastka, pączki po 3 ct.

Dla amatorów sztychów i miniatur Hala
aukcyjna Pasaż Mikolascha.

Wysiewki z najlepszych
herbat 1/2 kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla we Lwowie.

Wyborny miód deserowy kuraajny,
własna pasieka 5 klgr. tylko 6 K. franco.
Woda miodowa naturalna a najlepszy środek
na pł. Dermo broszurki Dr. Ciesielskiego
o miodzie, warto przeczytać, żądajcie! **Ko-
rzeniewicze em. n. ucz. Iwanczany.**

Czekoladę wyborną

pół klgr. po 70 cnt., 80 i 1 zł., oraz
Kakao odtłuszczone proszkowane zale-
cane przez Pp. Lekarzy pół klgr. w pu-
szkach blaszanych 1 zł. 50 cnt. poleca

H. TRETER

parowa fabryka czekolady
we Lwowie ul. Kopernika 1. 3.

L. 254/04.

Ogłoszenie.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem
na podstawie §. 63 lit. d statutow p. Józefowi Mermelowi kapitały 21 750 kor.
60 hal. i 24.90 kor. 37 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych
12.500 zhr. a. w. i 12.500 zhr. a. w. na hipotecę dóbr Wał i Mosty zwanych
Kosówka whl. 1008 c. k. sądu obwodowego w Tarnowie objętych w powiecie
Mieleckim położonych, intabulowane z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem
30. czerwca 1904 jeszcze pozostałe.

Dyrekcja gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Józefa
Mermela jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w prze-
ciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
złożył pod rygorem egzekucji, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzecz-
nych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziem.

We Lwowie, dnia 15. stycznia 1904.

Ogłoszenie licytacji.

(654 2-8)

Komitet parafialny ogłasza niniejszem konkurs na budowę kościoła
w Podgórzu obok Krakowa.

Oferty składać mogą budowniczowie chrześcijanie stosownie do warunków
szczegółowych i ogólnych, które wraz z planami i kosztorysem można prze-
glądać codziennie w kancelarii parafialnej z rana od 9 do 12, a po połu-
dniu od 4 do 6 godz. przy ulicy Mickiewicza Nr. 1 w Podgórzu.

Kwota kosztorysowa 350.000 koron.

Wadium wymagane 15.000 koron.

Termin do złożenia ofert naznacza się do 15. marca 1904 r. do godziny
12 w południe.

Oferty składać należy na ręce księdza proboszcza Antoniego Gruszeckiego
w kancelarii parafialnej

Z Komitetu Budowy Kościoła parafialnego.

Podgórze, 25. stycznia 1904.

Nikodem Garbaczyński

c. k. rada Dworu
Przewodniczący Komitetu.

Nowość!**Nowość!****Kawa palona**

z własnego parowego palenia codziennie świeżo palona!

Kawa palona ściśle według zasad higieny, zapomocą gorącego powie-
trza — znakomita w smaku i aromacie — codziennie świeżo palona!

1/2 kilo kawy palonej Meisange Nr. I. — zł. 70 ct.

Nr. II. — „ 90 „

Nr. III. — „ 10 „

Nr. IV. — „ 20 „

Meisange Cesarska Nr. V. — „ 40 „

Kawa palona za pomoca gorącego powietrza posiada zalety iż: zachowuje znako-
mitą aromę, czysty delikatny smak, największą wydatność, z tej przyczyną zna-
cznie tańsza w użyciu aniżeli kawy palone w inny sposób.

Kawa palona pakowana w woreczkach pergaminowych w wadze 1, 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Poleca handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we L W O W I E,

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Od Redakcji:

Premium artystyczne: kolorowa reprodukcja obrazu polskiego
artysty.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“

Od Nowego Roku 1904 rozpoczyna druk nowych powieści:

SYN MARNOTRAWNY

powieść współczesna **Józefa Weysenhoffa.**

M R O K

powieść historyczna **A. Krechowieckiego.**

W ciągu roku 1904 każdy prenumerat Tygodnika Ilustrowanego otrzyma 53
numery pisma, zawierającego około 1000 kolumn tekstu z 1200 rysunkami, ko-
piami obrazów, ilustracjami chwili bieżącej, z okładką ogłoszeniową.

Nadto **premium wyjątkowe**
bez podwyższenia dotychczasowej ceny prenumeraty.

24 TOMY (co miesiąc 2 tomy) powieści i dzieł popularnych
w tem 12 tomów dzieł H. Sienkiewicza: „POTOP” i „PAN WOŁO-
DYJOWSKI” oraz 12 tomów dzieł różnych autorów z dziedziny
literatury, historii, nauk społecznych, badań przyrodniczych,
i t. p. — W Styczniu: „Wielkie legendy ludzkości”; w Lutym: „Małżeń-
stwo u różnych narodów”; w Marcu: „Życie artystyczne ludzkości”
(z ilustracjami).

W bezpłatnym dodatku w arkuszach powieść tłumaczona.

Prenumeratę przyjmuje:

Główna ekspedycja TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism

Warunki prenumeraty „Tygodnika Ilustrowanego” razem z 12 tomami dzieł Henryka
Sienkiewicza, 12 tomami dzieł popularnych i dodatkiem powieściowym w arkuszach:

we Lwowie:

Kwartalnie 6 kor. 80 hal.
Półrocznie 13 kor. 60 hal.
Rocznie 27 kor. 20 hal.

w Galicji i na Bukowinie

z przesyłką pocztową:
Kwartalnie 7 kor. 20 hal.
Półrocznie 14 kor. 40 hal.
Rocznie 28 kor. 80 hal.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sien-
kiewicza na okładce), zaś dzieła popularne w ozdobnej płócianej oprawie dopłacają za tom
tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., półrocznie za 12 tomów 4 kor. 80
hal., rocznie za 24 tomów 9 kor. 60 hal. Należyteść tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 60 tomów Sienkiewicza, z lat ubiegłych, mogą nabywać nowi prenumerato-
rowie za dopłatą bez oprawy 65 kor., w oprawie 89 kor. — Ozdobne okładki do oprawiania
pół rocznych kompletów „Tygodnika” można nabywać w cenie 3 kor. 20 hal.; bez prze-
syłki i opakowania.

Komplet ten 60 pierwszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami po
12 tomów, za nadesłaniem w 5 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś po 17 kor. 80 hal.
za tomy w oprawie.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis Główna ekspedycja „Tygodnika”
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

NAJOBSZERNIEJSZE I NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONE
PISMO POLSKIE DLA KOBIET:

„BLUSZCZ“

Pismo tygodniowe dla
kobiet, pod redakcją **Maryana Gawalewicza**

Wydawca **PIOTR LASKAUER.**

Treść pisma stanowią: Artykuły o wychowaniu i życiu rodzinnym. Powieści,
poezje i dramaty, przeglądy ze społecznego życia, korespondencje, sprawozdania
z dziedziny sztuki, życiorysy znakomitych ludzi, przeglądy teatralne, rozbiory
muzyczne, wiadomości z medycyny popularnej. Feljtony co tydzień na zmianę,
pisane przez:

Maryana Gawalewicza, Kazimierza Głuskiego
i Artura Głuszyńskiego.

Kronika działalności kobiecej na polu pracy społecznej, literatury sztuki i przemysłu.

DODATKI POWIEŚCIOWE

w formie książkowych.

Przy każdym numerze „BLUSZCZU” wychodzi:

Dodatek obejmujący bogaty dział ubiorów kobiecych, dziecięcych i go-
spodarstwa domowego. — Wielki arkusz tablic kroju co drugi numer. —
Ryciny kolorowe najświeższej mody według wzorów paryskich. — W do-
datku gospodarskim podawane są: Sekrety i przepisy gospodarskie, przez
doświadczoną gospodynię podawane.

Wszystkie prenumeratki otrzymują po **znacznie niższej cenie**, jako
premium, niezmiennie zajmujące nowe oryginalnie opracowane wydawnictwo, p. t.:

„KOBIETA WSPÓŁCZESNA“

Spory tom o 20—25 arkuszach druku, obejmie źródłowe studia i rozprawy najcenniejszych auto-
rów polskich o stanie i działalności kobiet na wszystkich polach pracy społecznej. — Powyż-
szego dzieła cena księgarska wynosić będzie 9 koron. wszystkie całoroczne prenumeratki
„BLUSZCZU” będą mogły nabywać za 3 K. t. j. za trzecią część ceny sprzedażnej w handlu.
Oprócz tego przysługuje im prawo nabywania za połowę ceny, czyli za rubli pięć, zbytko-
wego wydawnictwa, p. t.:

„ALBUM SZTUKI POLSKIEJ” z tekstem H. Piłkowskiego art. mal.

za cenę zniżoną 20 kor.

Prenumeratę przyjmuje:

Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana.

We Lwowie:

Kwartalnie 5 koron 50 halery.
Półrocznie 11 koron 20 halery.
Rocznie 22 koron 40 halery.

z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 6 koron 80 halery.
Półrocznie 13 koron 60 halery.
Rocznie 27 koron 20 halery.